Nr. 43. Środa, 23 Lutego 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierw si 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje ½ zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła uchwałą z dnia 11 b. m. dzieło pod napisem: „Żywot Zbawiciela świata Pana naszego Jezusa Chrystusa spisany wedle czterech ewangelistów. Kraków 187?" bibliotekom szkół ludowych, średnich i seminaryów nauczycielskich.

Reskryptem z dnia 17 listopada 1880 l. 34.578 przedłużyło c. k ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo rolnictwa, handlu i przemysłu wyłączny przywilej na wytwarzanie cerazyny z ozokerytu, który to przywilej udzielony został pod dniem 4 grudnia 1878 r. Adolfowi J. Wagnerowi, a przeszedł odtąd w zupełności na Benjamina Landesberga na dalszy przeciąg jednego roku. Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Reskryptem z dnia 21 grudnia 1880 r. l. 3?014 udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo handlu, przemysłu i rolnictwa Józefowi Schebeście budowniczemu i fabrykantowi pieców kaflowych w Tarnowie wyłącznego przywileju na wynalazek zwany podwójny piec czyli piec w piecu na przeciąg czasu pięcioletni. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy upraszano, znajduje się w c. k. archiwie przywilejowem. Co się niniejszem podaje do wiadomości.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 lutego.

Sama demisya Ristycza, jakkolwiek była niewątpliwym tryumfem wpływu austryackiego w Serbii i stanowiła niezaprzeczoną oznakę rozstrzygającego zwrotu w dalszym kierunku serbskiej polityki, nie zapewniała jeszcze stosunkom trwałości i stałości, dopóki cała administracya kraju i w ogóle wszystkie urzędy spoczywały w rękach kreatur politycznych wrzekomego Cavoura serbskiego. Ristycz ustępował z posady ministra-prezydenta nie jako pokonany i zużyty mąż stanu, lecz z pozorami ofiary politycznej, prawie męczennika, który wierzy w bliski tryumf swojej idey i w swój powrót do steru. Nie była to zresztą opinia samego Ristycza, bo nawet członkowie nowego, umiarkowanego gabinetu Piroszanac - Garaszanin obejmowali teki z pewną nieufnością a w każdym razie z obawą, że wszczepiony w społeczeństwo przez Ristycza panslawistyczny kierunek polityki okaże się silniejszym od nich.

Dopiero od ostatnich wyborów sytuacya zaczęła coraz więcej zmieniać się na korzyść nowego systemu tak, że dziś już w postępowaniu umiarkowanego rządu widać nietylko większą wiarę w własną siłę, lecz nawet większą stanowczość w działaniu. Nie można powiedzieć, żeby w ostatnich wyborach Serbia wystawiła nowemu rządowi formalne i zupełne wotum zaufania, ale to pewna, że wyborcy bynajmniej nie spełnili oczekiwań Ristycza, nie kierowali się względami na niego a nawet nie mieli na myśli nadawać wyborom charakteru jakiejkolwiek demonstracyi przeciw zmianie systemu. Ristycz opierał dalsze swoje nadzieje na dość znacznej frakcyi radykalnej, która w ostatniej kampanii wyborczej odniosła zwycięztwo. ale i tutaj spotkał go zawód. Radykały nie chcą łączyć sprawy swojej z programem Ristycza, a niektórzy z nich i to właśnie tacy, którzy posiadają większą powagę i wpływ w własnym obozie, dość wyraźnie zbliżyli się do rządu. Polepszoną w ten sposób sytuacyę wyzyskało ministerstwo w tym celu, aby ile możności złamać dotychczasowe panowanie Ristycza w administracyi i zapomocą puryfikacyi urzędów zapewnić sobie dobrą podstawę do dalszych operacyj politycznych. Skupczyna nie odmówiła w tej mierze poparcia rządowi, dostarczyła mu już nawet środków prawnych i finansowych do wyrugowania szkodliwych żywiołów z sądownictwa.

Najgłówniejsza część zadania dotąd jednak nie została spełniona. Zrobiono dopiero początek, który wiele obiecuje, który nawet zawierać się zdaje rękojmię blizkich znacznych skutków politycznych, który jednak jako początek musi wzbudzać pewne obawy. Mamy tu na myśli zupełną i trwałą zmianę stosunków z Austro-Węgrami, do czego wstępem być musi stanowcze i szczere zerwanie z wspomnieniami i aspiracyami panslawistycznej przyszłości. Trudność zadania polega na tem, że Serbia widzi w Austryi nie równego sobie sprzymierzeńca, lecz wielkie i potężne mocarstwo, że zatem przyjazny stosunek z Austryą przedstawia sobie jako faktyczną zależność i zdanie się na łaskę przemożnego sąsiada. Jeżeli rząd serbski chce szczerze zbliżyć Serbię raz na zawsze do Austryi, to musi przedewszystkiem wyleczyć społeczeństwo z illuzyi, jakoby panslawistyczna polityka nie czyniła Serbii zupełnie zależną, wprawdzie nie od Austryi ale za to od Rossyi, która umie czasem, jak się to w r. 1877 pokazało, dać uczuć słabszemu w przykry sposób całą wyższość swoją i całe lekceważenie. Nigdy Austrya nie wystąpiła wobec Serbii z takiem lekceważeniem przykrem, jak to uczynił cesarz rossyjski w pamiętnej mowie swojej z r. 1877 wygłoszonej w Kremlu wkrótce po klęsce pod Aleksinaczem. Skoro tylko Serbowie na prawdę wytrzeźwią się z panslawizmu, to niezawodnie potrafią potem spokojnie rozważyć szanse i uznać, że zbliżenie się do Austryi nietylko nie wystawia ich na zależność, ale natomiast odwraca wiele niebezpieczeństw i przysparza wiele korzyści.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 19 lutego.

(*K*) Zgromadzenia sejmowe często popadają w ten błąd, że zbytecznie mnożą komisye. Zamiast grupowania wniosków według pokrewieństwa ich treści i przekazywania do jednej i tej samej komisyi wniosków treści pokrewnej, ulegają życzeniom wnioskodawców, z których każdy pragnie dla swego wniosku komisyi osobnej, upatrując w tem rękojmię, że wniosek jego nie utonie pośród wielu innych, ale wróci do drugiego w pełnej Izbie czytania. Takie zaś rozdrobnienie wstrzymuje postęp pracy i najczęściej połączone jest z ujmą wewnętrznej wartości jej rezultatów. Niepodobna zbyt licznych komisyj obsadzić pierwszorzędnemi siłami. Zdolniejsi posłowie bywają wybierani do pięciu i sześciu komisyj, pracujących jednocześnie. W żadnej z nich, będąc przeciążeni i znużeni pracą, mając na wiele przedmiotów rozerwaną uwagę, nie mogą tak skutecznej rozwinąć działalności, jakąby rozwinąć mogli według sił swoich, gdyby im dozwolono skupić te siły na mniejszą ilość przedmiotów. Teraz n. p. jest w Izbie tutejszej ośmiu członków, którzy należą do komisyi budżetowej a oraz do komisyi podatkowej. W jednej i w drugiej posiedzenia odbywają się co dnia, obiedwie traktują o przedmiotach pierwszorzędnej wagi. Czy podobna, żeby prace ich postępowały raźno i doprowadzały do rezultatów, którymby nic zarzucić nie można, skoro tak znaczna część członków odrywa się nieustannie, aby nie opuścić ważnego w drugiej sali głosowania, a powróciwszy po przerwie, straciwszy wątek rozpraw. nie może już przyjąć odpowiedniego ich stanowisku udziału w dalszej dyskusyi.

Zwróciłem na tę okoliczność uwagę waszą dlatego, że podobno w sejmie galicyjskim taki sam błąd popełnianym bywa, i bogdaj czy to mnożenie komisyj nad konieczną potrzebę nie jest powodem, że z tak wielu na każdej kadencyi rozpoczętych prac tak mało

---

OSTATNIE LATA SYROKOMLI

WSPOMNIENIA

JULIANA HORAINA

(Dokończenie.)

Do przytoczonych słów Tyszyńskiego, muszę przydać jeszcze i swoje. Syrokomla, pseudonim wzięty od herbu, którym się pieczętował, jakkolwiek sam wysoce wykształcony w swoim zawodzie, czuł jednak, że mu jako samouczkowi brak systematycznej, wszechstronniejszej nauki, którą posiadali z małemi wyjątkami wszyscy nasi znamienici poeci. To go upokarzało, to go martwiło. Przypominam sobie, że w czasie jego bytności u mnie, pokazałem i darowałem mu piosnki Beranżera.

— Ach, ty to znasz? Tyś to czytał, a ja tylko o nim słyszałem!

Wziął się też zaraz namiętnie do czytania tych pieśni, tak mu pokrewnych. Tegoż dnia zajął się przekładem *La Nostalgie*. Widząc to, powiedziałem mu niebacznie:

— Jeśli czego nie zrozumiesz, to ja cię objaśnię.

— Obejdzie się bez tego — odparł tonem nieco opryskliwym. — Czego nie znajdę w dykcyonarzu, tego się domyślę. Ale, jeśli kiedy zechcesz czytać Sarbiewskiego w oryginale, to chyba udasz się do mnie po objaśnienia.

Istotnie miał zupełną słuszność, gdyż łacina Sarbiewskiego była mi daleko mniej przystępną, niż jemu francuszczyzna Beranżera. W parę godzin, że tak powiem *ex abrupto*, przetłómaczył całą wspomnianą piosnkę. Oto jej pierwsza strofa, którą cytuję z pamięci:

Rzekliście: „Pasterzu, idź z nami ochoczo;
W Paryżu nauki i dziwy najrzadsze,
Osypie cię złoto, starania otoczą,
Zapomnisz twe niwy na świetnym teatrze!"
Poszedłem — i patrzcie, ów skwar, co tu płonie,
Jak świeżość wiosenną z mej twarzy wypala!
Ach wróćcie mi, wróćcie wioskowe ustronie,
A górom powróćcie górala!

Na wiosnę 1862 roku wywieziono mię na kuracyę do Druskienik. Powróciłem ztamtąd do Wilna prawie o swoich siłach 17 września. Dobrze mi ta data pamiętna, gdyż było to w wigilię pogrzebu słowika.... chcę mówić Syrokomli. Nie miałem sił go odwiedzić; ale nazajutrz przed południem, w pogodny dzień wrześniowy wyszedłem z pomocą służącego i ulokowałem się na bulwarze, mimo którego miał przechodzić kondukt pogrzebowy poety. Nie dziesięć osób, licząc z wietrzykiem i deszczykiem, jak to sobie przepowiadał sam poeta, lecz połowa ludności wileńskiej przeprowadzała go na wieczny spoczynek, na cmentarz Rossa. A wszyscy go najszczerzej żałowali, jakby przeczuwając, że już ówczesne pokolenie nie doczeka równego mu talentem poety.

Z braku sił fizycznych, nie mogąc podążyć za konduktem na dość odległy cmentarz, usiadłem na ławeczce bulwarowej. Przyłączyło się do mnie jeszcze dwóch takich jak i ja niedołęgów i postanowiliśmy, wygrzewając się przy jesiennem słońcu, wyczekiwać znajomych powracających z pogrzebu.

Pierwsi, którzy po paru godzinach nadeszli, zdawali się oburzeni i gniewni.

— Cóż się tam stało? — zapytaliśmy ciekawie.

— A cóż — odpowiedziano — niemiłe zajście, i to przez nas samych sprowadzone. Ktoby się był tego spodziewał!

— Cóż przecie?

— Wyobraźcie sobie, że.... mowca pogrzebowy, oddawszy hołd należny Władysławowi Syrokomli jako znakomitemu polskiemu narodowemu poecie, wyraził się z przekąsem o Ludwiku Kondratowiczu jako ojcu rodziny i prywatnym człowieku!

— To być nie może? — zawołaliśmy we trzech — przecież *de mortuis aut bene, aut nihil.*

Inni toż samo potwierdzili. Oburzenie było powszechne. które i ja podzielałem; chociaż tkwiło mi w myśli owe dawne prawo egipskie, nakazujące sądzić, i to surowo, zmarłych zaraz po ich śmierci Czytałem jednak później ową mowę pogrzebową, i jeśli mię pamięć nie zawodzi, obok wykazania stron dodatnich poety, mowca potrącił tylko z lekka i delikatnie o strony ujemne człowieka. Ha, doskonałość nie jest, a bodaj nigdy nie będzie udziałem człowieczeństwa!

Teraz pozostaje mi tylko wyspowiadać się przed wami, szanowni czytelnicy, co mię spowodowało do napisania tej trylogii z obecnym epilogiem o litewskim lirniku.

Kiedym mieszkał jeszcze w Kalifornii, znalazłem w bibliotece tamtejszego „Towarzystwa Polaków" kilka pierwszych zeszytów *Ateneum*, wychodzącego w Warszawie pod redakcyą Włodzimierza Spasowicza. Znalazłem tam napomknienie, wzywające mnie do spisania moich wspomnień osobistych o Syrokomli. Kiedym przybył do Lwowa pierwszych dni sierpnia zeszłego roku i w gronie literackiem opowiadałem niejednokrotnie o moich przyjaźnych stosunkach z poetą litewskim, doradzano mi żywo, abym te moje wspomnienia spisał i ogłosił. Nareszcie nasz czcigodny mistrz, a po Odyńcu Nestor polskiej literatury, Kraszewski, w liście do mnie już do Lwowa pisanym, zachęcając mię do pracy literackiej, niestety! na chleb powszedni, powiada: „Macie we wspomnieniach Syrokomli minę bogatą do eksploatowania, macie i rodzinne wasze tradycye, macie i Amerykę nareszcie — treści wam nie zabraknie...."

Cóż powiecie na to czytelnicy? te wszystkie rady, namowy, możeby i nie poskutkowały na upartego Litwina! Wątpię czy ośmieliłbym się pisać o Syrokomli po szkicu biograficznym Kraszewskiego, po tak wyczerpujących studyach literackich o jego utworach Tyszyńskiego i Spasowicza *); gdy-

*) Studyum literackie Spasowicza *Władysław Syrokomla* dostałem przed paru dniami, kiedy już obecny artykuł był na ukończeniu, a w trzech czwartych ogłoszony w *Gazecie Lwowskiej* Przeto nie mogłem z niego korzystać. Zrobię tylko błahą uwagę szanownemu autorowi, że pierwsza zwrotka rymów Syrokomli *Na zgon Adama* brzmiała:

Po nad Bosforem. kędyś daleko,
Cudzy mężowie stoją boleśni —
Oto zapadło grobowe wieko
Po nad olbrzymem sarmackiej pieśni.

P. Spasowicz, zapewne przez pomyłkę, ostatni wiersz tej zwrotki trochę zmienił, podając:

Nad bohaterem słowiańskiej pieśni.

ich tam dojrzewa i owoc praktyczny wydaje. Nasunął mi zaś te uwagi pogląd na dotychczasowy przebieg robót w komisyi podatkowej. Komisya ta po blisko trzechmiesiecznem zasiadaniu załatwiła dopiero dwa wnioski rządowe, to jest, o opłacie od szynków i o ostemplowaniu kart. Podkomitet wybrany dla cła i podatku od nafty nie złożył dotychczas swego sprawozdania i sprawa ta zapewne już w bieżącym roku ostatatecznie załatwioną nie będzie. Większość, jak wiecie, ma zamiar poczynić niektóre zmiany we wniosku rządowym. Tymczasem wniosek ten został już bez zmiany uchwalony w sejmie węgierskim. Skoro więc Izba tutejsza poweźmie uchwałę odmienną, rząd będzie musiał rozpocząć rokowania z ministerstwem węgierskiem, które zapewne nie łatwo da się nakłonić do tego, żeby swemu sejmowi proponować zmianę powziętych uchwał. Nim te rokowania do jakiegokolwiek rezultatu doprowadzą, sejm węgierski zostanie zamknięty. W ciągu tego lata mają się tam odbywać wybory, a w takim roku posłowie węgierscy rozjeżdżają się zwykle jak najspieszniej, aby się zająć agitacyą wyborczą. Na załatwienie więc sprawy naftowej żadną miarą czasu nie wystarczy, chociażby komisya podatkowa uchwałę o niej powzięła i wnioski swoje Izbie przedstawiła. Sprawy podrzędnej doniosłości, jak n. p. nałożenie akcyzy na sztuczne wino i rozszerzenie ulg w opodatkowaniu na drobne gorzelnie, zapewne nie zabiorą zbyt wiele czasu w komisyi. Ta ostatnia sprawa obchodzi głównie prowincye niemieckie, gdzie chłopi na małych kociołkach z korbowym przyrządem zwykli z jagód i owoców pędzić gorzałkę na domowy użytek. Takich drobnych gorzelniczek jest w tych krajach przeszło dwadzieścia tysięcy. Są one tak małego rozmiaru, że ścisła kontrola nie opłaciłaby się rządowi. Dlatego przyznała im ustawa prawo do zawierania z władzami skarbowemi ryczałtowych ugod. To prawo ma być teraz nadane także drobnym gorzelniom, zacierającym zboże lub ziemniaki, jeśli głównym z nich pożytkiem mają być wywary (braha) a nie gorzałka. W Galicyi takich gorzelń nie ma, ale byłoby może ważnem dla gorzelników w kraju zadaniem rozważyć, czy wskutek projektowanych postanowień takie gorzelniczki nie będą powstawać, zwłaszcza na tych nowo tworzących się posiadłościach, które na skupowanych gruntach chłopskich powstają.

Ustawa o kwocie podatku gruntowego będzie już w przyszłym tygodniu przedmiotem rozpraw w komisyi. Jest do życzenia, żeby ta ustawa jak najprędzej nabyła mocy obowiązującej, bo postanowienia w niej zawarte wpłyną na reklamacye, które od 1 marca począwszy już mogą być wnoszone. Zapewne więc sprawa ta będzie traktowaną w izbie jeszcze przed rozpoczęciem rozpraw o budżecie, które zwykle wszelkie inne sprawy z porządku dziennego spychają i po których zazwyczaj następuje odroczenie Izby. Komisya budżetowa w poniedziałek a najdalej we środę ukończy szczegółowy rozbiór budżetu. Około dwóch tygodni czasu potrzebuje sprawozdawca jeneralny na zestawienie uchwał, sumowanie cyfr i napisanie sprawozdania. Po wydrukowaniu i rozdaniu budżetu zostawia się najmniej tydzień czasu posłom do rozpatrzenia się w nim. Tak więc dopiero w drugiej połowie marca będzie się mogła zacząć dyskusya budżetowa, która prawdopodobnie pociągnie się aż do świąt Wielkanocnych. Przed tą dyskusyą więc wypadnie komisyi podatkowej wnijść koniecznie do Izby z wnioskiem o reformie podatku domowego, nad którym ona prawie od początku sesyi pracuje. Na dzisiejszem swem posiedzeniu powzięła ta komisya uchwałę o taryfie podatku klasowego, której wypracowanie z największemi było połączone trudnościami. Po usunięciu tej trudności niewiele już w tej sprawie pozostaje do czynienia. Taryfy wam nie posyłam, bo jednocześnie z tym listem otrzymacie ją w jutrzejszych dziennikach. Znajdziecie w niej przeprowadzoną dążność do wyższego opodatkowania domów wielkich a ochrony dla ubogich właścicieli domów. Niektóre o tej taryfie uwagi, zwłaszcza ze względu na stosunki galicyjskie, przeszlę wam w liście najbliższym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(W obronie Camphausena.)

Pomimo, że świeże zajście ks. Bismarcka z hr. Eulenburgem zatarło już poniekąd wrażenie tak zwanego „pojedynku słownego" pomiędzy ks. kanclerzem a byłym ministrem skarbu Camphausenem, zasługują jednak na zapisanie głosy, jakie o tem ostatniem starciu wyrażają dzienniki niemieckie.

Prasa liberalna wraz z prawem skrzydłem narodowo-liberalnego stronnictwa nie upatruje bynajmniej w tem wystąpieniu ks. Bismarcka jego moralnego zwycięztwa. Do dzienników, które owszem wyrażają przekonanie, że ks. Bismarck nie najlepiej wyszedł na tej potyczce oratorskiej należą międzyinnemi *National Ztg* berlińska *Tribune* i *Kölnische Ztg.*, a znana czcicielka ks. kanclerza *Magdeburgische Zeitung* przyłącza się tym razem do chóru jego przeciwników i w ten sposób się odzywa:

„Z walki na słowa, która miała miejsce między kanclerzem państwa a byłym pruskim ministrem finansów, pierwszy, to jest ks. Bismarck, jak z ubolewaniem spostrzega opinia publiczna, wyszedł nieco poturbowany. Co innego to bowiem w rozmowach prowadzonych przy stole i w ogóle tam, gdzie przeciwnik odpowiadać nie może, wygłaszać swoje o nim wyroki, a co innego czynić to wobec przeciwnika. Kraj, jak sądzimy, nie zechce przyjąć tego za zarzut, że Camphausen nie był zbyt płodnym w projekta; przymiot ten owszem będzie mu chyba poczytanym za cnotę. Ministrów skarbu, którzy są bardzo płodni w opracowaniu nowych projektów podatkowych nie uważamy bynajmniej za najlepszych, ponieważ sądzimy, że podatków mamy już dosyć. Oszczędny minister skarbu, który nie spieszy z otwieraniem nowych źródeł podatkowych, dopóki nie okaże się tego nagląca potrzeba, może najprędzej liczyć na sympatyę ludu. Camphausen udowodnił, że bynajmniej przyszłości nie spuszczał z uwagi, i że deficytu nie byłoby z pewnością teraz, gdyby został wprowadzonym w wykonanie projekt podatku od tytoniu przez niego najpierw i dosyć wcześnie podany, a którego upadek Bismarck wówczas spowodował. Niczego więcej oprócz trwałych, bezdeficytowych stosunków finansowych nie potrzebujemy. Camphausen dowiódł nadto, że żniwo z zasiewów za jego czasu czynionych teraz dopiero dojrzewać zaczyna i w przyszłości przyniesie zwiększenie dochodów. Była to bardzo rozumna i przez kraj pożądana polityka finansowa. Camphausen wyznał nadto, że nie pochwala ceł na środki konieczne do życia. I z tej także nieprodukcyjności kraj nie zrobi mu zarzutu. Nie należy się łudzić pod tym względem, że lud dotychczas w wielkiej reformie podatkowej, o której ks. Bismarck mówi nieustannie, mało znajduje upodobania. Co to jest za reforma, mówią prości ludzie, która z jednej strony o wiele więcej bierze, niżeli z drugiej oddaje? Uchwalono 130 milionów nowych podatków i z tego ma przypaść na Prusy tylko 14 milionów opustu podatkowego, a mimo to nietylko gospodarstwo finansowe nie przyszło do równowagi, ale stoimy wobec deficytu, wobec pożyczki. I trzeba będzie znowu uchwalać niezliczone miliony, po części znowu na konto owego opustu podatkowego, który został zrównoważony, a nawet znacznie przeważony przez opodatkowanie środków żywności.

„Dla przyjaciół Camphausena — mówi dalej *Magd. Ztg.* — było prawdziwem zadowoleniem słyszeć jego obronę. Ludzie niewolniczego ducha i szukający karyery, których w kraju nie braknie, a którzy w podobnych okolicznościach zwykli urządzać prawdziwą janczarską muzykę, w tym sporze dwóch znakomitych mężów staną niewątpliwie bez ceremonii po stronie silniejszego, chociaż ten prawdopodobnie najmniej z tego cieszyć się będzie; co do nas, nie troszczymy się o siłę i bez względu na nich zajmujemy się tylko tem, czego wymaga dobro sprawy. W obecnym zaś wypadku możemy tylko powiedzieć, że książę Bismarck i tym razem znowu zadawał ciosy chybione a sam odniósł kilka krwawych. Naraził się na kilka bolesnych sprostowań faktycznych, należy zaś zauważyć, że Camphausen bynajmniej nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa."

(Wojna domowa w Andorze.)

Przed kilkoma tygodniami wybuchła w republice Andorskiej wojna domowa, którą bardzo trafnie porównywają z burzą w szklance wody. O przyczynach tej wojny, jako też o tradycyach i prawach fundamentalnych republiki, nakoniec o jej ludności podaje *N. Fr. Presse* zajmujące szczegóły w artykule, który tu powtarzamy.

W zapomnianym zakątku świata, znanym wielu może tylko z komicznych oper Halevego, wre od kilku tygodni coś w rodzaju domowej wojny. Pomiędzy francuskim departamentem l'Arriège a hiszpańską prowincyą Katalonii, u stoku średnich Pireneów położona republika zajmuje przestrzeni około 7 mil kwadratowych, posiada w sześciu gminach 34 miejscowości i liczy około 12.000 ludności. Andora jest jednak nietylko najstarszą republiką, ale jest zarazem najstarszym istniejącym dzisiaj na kontynencie organizmem państwowym. Gdy syn Karola Wielkiego, Ludwik Pobożny, oblegał w r. 805 broniony przez Arabów Urgel, przyszli mu w pomoc pod wodzą don Marka Amulgavera Andorczycy i wypędzili niewiernych z ich zamków Los Bons i Mecea. Nagradzając ich za te chwalebne czyny, wydał Ludwik pobożny Andorczykom przywilej wolności, który i dziś jeszcze przechowany jest w archiwach rządu w pałacu w Andorze, zamknięty w szkatułce mahoniowej z napisem: „Arxinx las escryturas de Andorra". Gdy Ludwik pobożny objął panowanie, zdał republikę opiece biskupa z Urgel. Chcąc zapobiedz zamieszkom pomiędzy hrabią de Foix a biskupami Urgelu, poddano w r. 1278 republikę pod zwierzchnictwo obu rzeczonych władz i nadano Andorze formalną konstytucyę, do dziś w tej samej formie istniejącą. Od czasu Karolingów nie posiada już właściwie Andora żadnych dziejów, położona jest bowiem tak szczęśliwie na uboczu od wielkich dróg komunikacyjnych, że zdobywcy, którzy w ciągu wieków przekraczali Pyreneje, zapomnieli o tej ustronnej piędzi ziemi. Tylko w roku 1585 mówiono trochę o Andorze, gdy Henryk IV, dziedzic zwierzchnictwa jako były hrabia de Foix, sprzeciwił się stanowczo zamiarowi Hiszpanii wprowadzenia w Andorze świętej inkwizycyi. W roku 1793 znaleźli się spokojni Andorczycy w niemałym kłopocie, gdy konwent francuski nie chciał przyjąć zwierzchnictwa, poczytując je za resztki rządów feudalnych. Napoleon Bonaparte nie miał jednak tych skrupułów i przywrócił na nowo stosunek zwierzchniczy nad Andorą. W roku 1842 nakoniec zrobili sami Andorczycy rewolucyę, znosząc dziesięciny i wszelkie inne daniny dla kościoła.

Ażeby pojąć znaczenie zatargu współczesnego, należy dać krótki zarys konstytucyi republiki. Władzę rządową wykonywa syndyk, wybierany jako naczelnik dożywotni, kontrolowany przez wielką radę przyboczną złożoną z 24 członków, również wybieralnych z pierwszych rodzin w kraju. Trybunał administracyjny reprezentują dwaj pełnomocnicy, mianowani, jeden przez Francyę, drugi przez biskupa z Urgelu, i jeden sędzia cywilny, wybierany również z dostojnych rodzin w republice. Pełnomocnicy mają także prawo powoływać siłę zbrojną do utrzymania porządku wewnątrz, ale o wojnie na zewnątrz może rozstrzygać tylko reprezentacya narodowa. Republika obowiązana jest płacić rocznie Francyi 960 franków, a biskupowi z Urgel 450 franków.

Wszystkie posiadłości Andory znajdują się w ręku nie wielu rodzin patrycyuszowskich, których członkowie powoływani są do piastowania wszelkich stanowisk honorowych. Reszta ludności żyje z pracy rąk i z przemytnictwa. Kiedy w roku 1866 pewne towarzystwo spekulantów wpadło na myśl, ażeby na terytoryum republiki założyć dom gry, wydał się ten projekt dobrodusznym Andorczykom wielce zbawiennym, mogącym sprowadzić raj na ich ziemię. Mniemali, że to otworzy im źródło złotodajne i marzyli już o telegrafach, oświetleniu gazowem i kolejach żelaznych. Syndyk wydał zezwolenie na urządzenie domu gry, ale rada generalna sprzeciwiła się temu, nie chcąc czynić z Andory drugiego Monaco, cofnęła zatem koncesyę, co sprowadziło opłakane następstwa. Zwolennicy domu gry w liczbie pięćdziesięciu wtargnęli do sali posiedzeń rady generalnej i rozpędzili jej członków kijami. Przywrócono jednak wkrótce porządek i zajście to bądź co bądź smutne, miało tylko ten skutek, że biskup Urgelu, uznawszy w tem uszczerbek dla swojej władzy zwierzchniczej, odmówił mianowania pełnomocnika dla trybunału. Odtąd funkcyonował już tylko pełnomocnik francuski, porządek jednak utrzymywał się niezakłócony. Nagle jednak 8 grudnia r. 1880 wpadło 250 uzbrojonych do Andorra la Vieja, stolicy republiki, opanowali pałac rządowy, zabrali pieczęć urzędową i na miejsce poprzedniego syndyka republiki ustanowili syndykiem byłego karlistę. Francuski pełnomocnik trybunalski uszedł do departamentu l'Arriège, ale wkrótce powrócił, ażeby zaproponować nowy wybór rady generalnej. Donoszą obecnie z republiki, że rozgospodarowali się tam teraz wszyscy bankierzy domów gry z całej Europy, i odbywając wędrówkę pomiędzy mieszkańcami kraiku, obiecują im złote góry, byle ich skłonić do popierania myśli urządzenia w Andorze domu gry. Mimo to trwają w stanowczej opozycyi mieszkańcy czterech gmin, a mianowicie Andorra la Vieja, Encamp, La Massana i Canillo, i nie [illegible] uznać junty rewolucyjnej, która znajduje poparcie jedynie u gmin Ordino i San Julian de Loria.

Położenie zatem junty rewolucyjnej jest dość krytyczne, ale podobno, według doniesień agencyi Havasa, wdał się znowu w tę sprawę biskup Urgelu i oświadczył gotowość objęcia napowrót zwierzchnictwa. Ludność republiki rozdzieliła się na dwa obozy, władzę uzurpowały sobie zbrojne bandy, które włócząc się po małym kraiku, zagrażają sobie nawzajem. Rząd francuski zamianował już nadzwyczajnego komisarza, a czasopisma paryskie nastają na gabinet, ażeby przedsięwziął sprężyste środki celem przywrócenia porządku i powagi francuskiej w tym ustronnym zakątku świata.

KRONIKA

— **Najj. Pan** udzielał dnia 21 b. m. posłuchania, na którem między innymi znajdował się także profesor dr. Józef Szujski, członek Izby Panów.

— **Pan minister skarbu** w porozumieniu z c. k. ministerstwem spraw wewnętrznych i c. k. ministerstwem wyznań i oświaty przyzwolił reskryptem z dnia 2 stycznia b. r., aby ciągnienie losów loteryi fantowej jarosławskiej odbyło się w roku 1882. Komitet zajmujący się odrestaurowaniem kościoła Naj. Panny Maryi, uwiadamiając nas o tem, donosi równocześnie, że w myśl wymienionego reskryptu uchwalono na walnem zgromadzeniu dnia 3 lutego br. [illegible] dzień ciągnienia losów wielkiej loteryi fantowej jarosławskiej ostatecznie i nieodwołalnie [illegible] 1882 r., przeto losy tej loteryi aż do wymienionego dnia ciągnienia sprzedawane będą.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór dwóch delegatów do ankiety dla zbadania obecnego stanu przemysłu rękodzielniczego w kraju i wnioski o nadanie stypendyów z miejskiej fundacyi w szkole ogrodniczej przy c. k. ogrodzie botanicznym.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek z tańcami. Wstęp jak zwykle. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Pomiędzy premiowanymi** na wystawie australskiej w Sydneju w roku 1879 wystawcami z Austryi znajdujemy pp. S. Berga z Krakowa i Felicyana Szybalskiego z Morawicy pod Liskiem. Pierwszy otrzymał pierwszą

---

by nie zarzut, według mnie niesłuszny, a podzielany przez wielu, że społeczeństwo nasze dozwoliło wielbionemu a tak sympatycznemu poecie jak Syrokomla żyć w nędzy materyalnej i umrzeć w niedostatku dochodzącym prawie do ostatecznych granic.

Sam poeta powiada o sobie, bo zapewne nie o kim innym: „Zachorował — była zima, jeść nic nie ma!..." A jednak współczesne mu społeczeństwo nasze bynajmniej temu niewinne.

Poeta za swoje utwory otrzymywał wynagrodzenie większe niż jaki inny współczesny mu autor polski. Księgarze-wydawcy i nie wydawcy cisnęli się do niego — mówię o ostatniem dziesięcioleciu jego życia — ofiarując mu honorarya za niepomyślane jeszcze utwory rymem i prozą. Czasopisma ówczesne, *Gazeta Warszawska* naprzykład, płaciły mu po dwa złote za każdy wiersz jego rymów. Jednem słowem, poeta, jak sam nieraz mówił, a sądzę, że nie przesadzał, zarabiał rocznie do pięciu tysięcy rubli. Z takiej sumy, mieszkając na wsi, choćby nawet w podwileńskiej Borejkowszczyźnie, przy jakim takim porządku i oszczędności można wygodnie utrzymać rodzinę bliższą i dalszą, choćby nawet składającą się z 22 osób, jak o tem pisywał do Kraszewskiego. Tyszyński podaje 19: ale jedna i druga cyfra przesadzona, choćby nawet do tej drugiej zaliczyć parę Kacinkiewiczów i Stellę. Cóż było powodem niedostatku, na który chronicznie cierpiała rodzina poety? Oto nieład w domu i za domem, połączony z kryjomem marnotrawstwem. Sam nieraz widziałem, jak posyłano z karteczką do oberży Kacinkiewicza po niezbędne dla poety przedmioty, rum, cukier, mięso, aż do chleba powszedniego. W Załuczu tego nie bywało.

Ziomkowie, którzy o tem wszystkiem doskonale wiedzieli, przychodzili mu z własnej inicyatywy niejednokrotnie z pomocą, a zaczepieni nigdy prawie nie odmawiali.

Marzeniem poety, i bardzo słusznem, było nabycie niewielkiego obszaru ziemi i osiedlenie się tam z rodziną. Temu właśnie zawdzięczam oryginalne moje z nim poznanie. Namawiałem go niejednokrotnie, aby napisał poemat objętości *Margiera* i ogłosił prenumeratę. Gwarantowałem mu z tego *minimum* 3.000 rubli; gdyż byłem pewny, że tysiące ziomków zgłosi się o poemat ukochanego poety. Obiecywał mi to, ale nie mógł dotrzymać, gdyż wszystko, co z pod jego pióra wychodziło lub wyjść miało, było z góry opłacone a honorarya niezawsze dowiezione z miasta do domu.

Dla oczyszczenia od zarzutu obojętności o los poety owoczesnego społeczeństwa, ośmieliłem [illegible] za wzorem Spasowicza, uchylić nieco zasłonę pokrywającą prywatne życie litewskiego wieszcza. Możem w tem zawinił? Ale *amicus Plato, magis amica veritas* — powiedział jakiś prawdomówca jeśli nie kłamca.

Dla tych zaś moich wspomnień wybrałem formę powieściową, jako dla mnie najprzystępniejszą, a przedstawiającą nową stroną, dotąd podobno nietykaną, prywatnych z poetą stosunków. Znajdą się zapewno niedokładności, szczególniej co do dat: ale ja pisałem te wspomnienia z pamięci, z umysłu nie zaglądając w dość obfite źródła. Dla czego? Nie powiem — bo to mój sekret.

Lwów, 5 lutego 1881.

K o n i e c.

nagrodę za konserwy z jaj, drugi pierwszą nagrodę za okazy żyta polskiego i drugą nagrodę za okazy jęczmienia polskiego.

(π) **W dyececzyi krakowskiej** instytuował się ks. Józef Pelczar, prorektor i profesor wydziału teologicznego przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na kanonię (*fundi* Kreszów); ks. Ludwik Jurgowski, kapelan w Paszkówce na probostwo w Pobiedrze; ks Józef Kukowiecki, dr. św. teologii i profesor wydziału teologicznego w Krakowie, na probostwo św. Floryana w Krakowie. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Andrzeja Gruszeckiego z Łętowni do Wieliczki; ks. Stanisława Lachmana z Rajczy do Wieliczki; ks Franciszka Kostórkiewicza z Wieliczki do Sieprawia; ks. Franciszka Kamskiego z Łenczan do Krzęcina: ks. Romana Maletę z Krzęcin do Zebrzydowic: ks. Józefa Drożdżę do Skawiny i ks. Andrzeja Jagiełkę z Pobiedra do Rajczy.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu P. Z. z komórki domu pod l. 3. na ulicy zamkowej bieliznę; pani A. K. z kuchni pod l. 43 na ulicy Skarbkowskiej dwie srebrne łyżeczki znaczone literami R. K. — Złożono w policyi znaleziony kołnierz tumakowy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gryfii profesor historyi w uniwersytecie tamtejszym dr. Hirsch, nagłą śmiercią podczas prelekcyi; w Petersburgu tajny radcy Palibin, jeden z najznakomitszych inżynierów rossyjskich, w 70 roku życia; w Chelsea lord William Pitt Lennox, syn księcia Richmond, znakomity pisarz publicysta, przeżywszy lat 82.

— **Nowa wyprawa polarna.** Dzienniki londyńskie donoszą: Dr. Emil Bessels, który był uczestnikiem nieszczęśliwej ekspedycyi Halla na statku *Polaris*, jako sprawozdawca przyrodnik, bawi obecnie w Londynie. Ma on otrzymać dowództwo nad wyprawą amerykańską, wybierającą się na nowe odkrycia w stronie Johnes sund'u. Nowe to przedsięwzięcie zresztą nie stoi wcale w związku z ekspedycyą. która z inicyatywy kongresu Unii uda się wkrótce na morze Lodowate dla poszukiwań jachtu p. Bennetta *Jeannette*, od dwóch lat już znajdującego się pod biegunem.

— **Państwo niemieckie**, według ostatecznego zestawienia spisu ludności z 31 grudnia przez berlińskie biuro statystyczne, liczy 45,470.000 mieszkańców. Przyrost w ciągu ostatniego pięciolecia wynosi 2,745.000 głów.

— **Zapowiedź wiosny.** Jeden z dzienników norymberskich donosi, że nad rzeką Tauberą w Bawaryi już przed czterma dniami widziano powracające skowronki i szpaki.

— **Kronika sądowa.** Sędzia Manisty w Londynie skazał w tych dniach pewnego wyrobnika, oskarżonego o zabicie żony, który też przyznał się do winy, na czterodniowe więzienie. Wyrok ten sprawił sensacyę w Anglii, a zwłaszcza świat niewieści jest tam oburzony na sędziego za tak łagodny wymiar kary na żonobójcę. Tymczasem dochodzenie sądowe i rozprawa główna stwierdziły, że zamordowana kobieta prowadziła się jak najgorzej i występnem swem życiem przywiodła męża do rozpaczy. Sędzia więc zrobił tu użytek z przysługującego mu prawa uwzględniania okoliczności łagodzących, choć co prawda, może za daleko poszedł w tem uwzględnieniu.

— **Wielkie przedsiębiorstwo** akcyjne zawiązało się w Egipcie na mocy dekretu wicekróla, mianowicie dla podejmowania wszelkich robót technicznych, budowy dróg, kolei żelaznych, telegrafów, kanałów, tam, mostów i t. p., oraz dla przeprowadzenia wszelkich operacyj przemysłowych. Kapitał przedsiębiorstwa tego, które przybrało nazwę *The Public Works Company of Egypt* wynosi około 5 milionów zł.

— **Wielkie zaniepokojenie** sprawiło między ludnością w Pekinie przytrzymanie w pałacu cesarskim człowieka, który zeznał, iż „przysłany został z nieba", ażeby spalić ten pałac. Poprzednio już aresztowano kilka podejrzanych figur, które weszły pokryjomu do pałacu, a nadto znaleziono pod dachem tegoż podrzuconą skrzyneczkę z prochem i innemi materyałami palnemi. Objawy te przypisywane są działaniu tajnego stowarzyszenia, rozgałęzionego po całych Chinach.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach wielki skład parkiet i drzewa budulcowego firmy Weiss & Comp. w Heiligenstadt pod Wiedniem. Straty są bardzo znaczne.

— **Wypadek kolejowy.** Dnia 17 b. m. na dworcu północnym w Paryżu wykoleił się pociąg osobowy, przyczem 11 osób doznało lekkiego nszkodzenia.

— **Wybuch.** W magazynie broni Quinarta przy *Avenue de l'Opera* w Paryżu dnia 18 b. m. skutkiem nieostrożności eksplodowało w stoliku kilka nabojów, co spowodowało wybuch znaczniejszego zapasu prochu. Całe wewnętrzne urządzenie magazynu zostało zburzone, ściana frontowa wysadzona na ulicę, a trzy osoby, które się właśnie znajdowały w sklepie, doznały ciężkiego uszkodzenia. Sam właściciel magazynu jest bardzo ciężko ranny. Pożar, który się wszczął w następstwie wybuchu, został stłumiony.

— **Biblia Gutenberga.** W księgarni londyńskiej Sotheby & Comp. w tych dniach sprzedano przez publiczną licytacyę wielką w swoim rodzaju osobliwość: pierwszą drukowaną biblię, która, jak się zdaje, jest zarazem pierwszą w ogólności książką, drukowaną ruchomemi typami. Według katalogu tytuł tej biblii brzmi: *Biblia Sancta Latina (Testamentum Vetus) e versione et cum prefatione Sancti Hieronymi.* Daty i miejsca druku braknie zupełnie, jest wszakże rzeczą udowodnioną, iż biblia ta drukowana była w Metz około roku 1452 przez Jana Gutenberga. Egzemplarz o 486 stronnicach *folio* zachowany jest wybornie. Po żwawej konkurencyi nabył go antykwaryusz Quarish za 760 funtów szterlingów Egzemplarz ten niedawno znaleziony został przypadkowo w zakrystyi jednego z kościółków miejskich w Bawaryi. Inny egzemplarz tej samej książki, jeszcze lepiej utrzymany, znajdował się w księgozbiorze Perkinsa i przed kilku laty sprzedany został jakiemuś amatorowi za 2.600 funtów szterlingów.

— **O katastrofie na maskaradzie** w Monachium otrzymała *Presse* od korespondenta swego następujące dalsze szczegóły: Sala zabawy — tak zwane Kolloseum Kila — była istotnie w sposób czarodziejski urządzona i udekorowana. Pomiędzy licznemi „budowlami" z papieru znajdowała się gospoda marynarzy, chata mieszkańca nawodnego, *wigwam* indyjski, karczma polska, knajpa czeska, chata eskimosów, okręt wychodźców, wieża japonska i t. p. Nie wiedzieć było, co pierwej oglądać, i ogólne panowało zdanie, że coś podobnego nie dałoby się zrobić w żadnem innem mieście z taką prawdą. Całe towarzystwo zebrane na sali maskaradowej oddawało się najszczerzej ochocie. Rozlegał się odgłos *tamtamu*, Polacy hasali na swój sposób narodowy, Hiszpan przy dźwięku gitary popisywał się swoją *madrileną*, Amerykanie bawili się boksowaniem. Don Kiszot z Sanszo Pansą wystąpili — jeden na istnym Rozynancie, drugi na osiołku... gdy naraz — a właśnie rozległ się odgłos dzwonu okrętowego, wzywający w drogę — około godziny 12 w nocy, ujrzałem, stojąc z Józefem Brandtem przed karczmą polską, na prawo od drzwi jaskrawy płomień, który z sykiem niby sztuczny wulkan bił w górę. Paliła się chata eskimów, z której z krzykiem okropnym niby dwa słupy ognia wybiegło dwóch objętych ogniem eskimów i przemknąwszy tuż koło mnie dostało się na środek sali. Powstało straszne zamieszanie, wielu usiłowało wydostać się przez jedyne drzwi, w których zaczęła się już palić dekoracya choinkowa. W natłoku powalono mnie na ziemię, głosy „pożar!" rozlegają się po sali, gdy inni wołają: „Uspokoić się! muzyka!" — Jakoż odezwała się muzyka; z galeryi leją wodę — ogień stłumiony Cała straszliwa sytuacya trwała niedłużej jak parę minut. Eskimowie mieli na sobie kostiumy z kłaków, które według jednych przylepione były smołą do ciała, według innych przytwierdzone nićmi do trykotów. Widok skaczących żywych pochodni był przerażający, mimo to nikt nie myślał, że niebezpieczeństwo jest tak wielkie i że padnie tyle ofiar, stłumiono bowiem ogień na palących się w pierwszej zaraz chwili. „Nie ma niebezpieczeństwa" — wołano zewsząd i dalej odbywała się zabawa, którejby z pewnością zaniechano, gdyby ochocze towarzystwo dowiedziało się było o rzeczywistych rozmiarach katastrofy. Jak wiadomo siedmiu z poparzonych już zakończyło życie w okropnych cierpieniach, reszta znajduje się w szpitalu, a krzyki nieszczęśliwych rozlegają się po całym budynku szpitalnym. Wszyscy ze zmarłych aż do ostatniej chwili zachowali zupełną przytomność. Zdaje się też, że nawet z tych, którzy żyją jeszcze, oprócz jednego malarza Springa z Libawy, żaden nie będzie utrzymany przy życiu. W Monachium żałoba powszechna; artyści, jak łatwo pojąć, próżnują... Zabawa kostiumowa, zapowiedziana na 21. b. m., została odroczoną.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo gospodarskie.

I

(*L.*) Jutro rozpoczynają się posiedzenia Rady ogólnej galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, na których przedewszystkiem zostanie odczytane sprawozdanie komitetu centralnego z jego czynności w r. 1880. Aby sprawozdanie z obrad było zrozumiałe dla czytelników, wyprzedzamy je streszczeniem sprawozdania komitetu. Przedewszystkiem — mówi komitet — witamy zgromadzenie pomyślną wiadomością, iż powiodło się nam nareszcie uzyskać stałą subwencyę krajową na cele Towarzystwa w kwocie 3000 zł. rocznie. Kwota ta wpływać będzie przez 3 lata tylko w połowie, gdyż druga połowa użytą być ma na umorzenie dłużnej Wydziałowi krajowemu subwencyi na laboratoryum Dublańskie. Mimo to jesteśmy już dziś w tem przyjemnem położeniu, iż obniżyć możemy znacznie Oddziałom część obowiązkową na rok bieżący, a obniżymy ją więcej jeszcze po upływie trzechlecia, tak, że oddziały zaledwie czuć będą ofiarę składaną na utrzymanie zarządu centralnego. Drugą pomyślną wiadomością jest, iż mamy uzasadnioną, na stanowczem przyrzeczeniu J. Eks. p. Ministra rolnictwa opartą nadzieję uzyskania znacznej subwencyi na podniesienie chowu bydła rogatego, tak w r. b. jakoteż w latach następnych, co nam da możność i środki przyjścia w pomoc skutecznie krajowi w ciężkiej dobie przesilenia, jakie zamknięcie granicy za sobą sprowadzić musi. Nadzieję tę witamy tem radośniej, że szereg subwencyj, udzielanych dawniej tak hojnie ze skarbu państwa, zeszczuplał czasy ostatniemi znacznie, mianowicie w r. z., w którym suma uzyskanych subwencyj wynosiła tylko 12.950 zł., a to na cele następujące: Na podniesienie uprawy lnu 3300 złr., na podniesienie chowu bydła rogatego 4550 złr., na cele ogrodniczo-sadownicze i pszczelnictwo 1200 złr., na statystykę 2500 złr., na cele naukowo-rolnicze 1400 złr.

Dodawszy do tego przyznane w r. 1879 a wypłacone dopiero w r. z. subwencye: na statystykę owoców i statystykę użytku z pastwisk 500 złr., na zalesienie wydm piaszczystych 1000 złr. — okazuje się suma wszelkich podniesionych w r. z. subwencyj 14.450 złr. w. a.; inne bowiem subwencye, przekazane przez Ministerstwo z pozostałości subwencyjnych, w rachubę wchodzić nie mogą.

Z subwencyj krajowych uzyskano: 360 złr. na dwa stypendya do Zakładu Gródeckiego; 50 złr. na podróż dr. Nowickiego do Berlina; 300 złr. na wydanie podręcznika gosp. Odz. Jarosławskiego; 600 złr. na targ zbożowy; 1500 złr. jako pierwszą ratę półroczną subwencyi stałej; razem 2810 złr. Nadto udzieliła Rada miasta Lwowa zasiłek w kwocie 200 złr. na cele targu zbożowego. Sprawozdanie omawia następnie sposób użycia powyższych subwencyj. I tak: Z subwencyi na uprawę lnu przypadało 3000 złr. na utrzymanie zakładu Gródeckiego. 300 złr. na zakupno nasienia lnu. Zakład Gródecki przeistoczony został ostatecznie na szkołę rolniczą 2-letnią, której program nauk zaokrąglono w ten sposób, aby ukończeni uczniowie tego zakładu przejść mogli od razu na III rok do szkoły parobków w Dublanach. Kierownictwo zakładu poruczono p. Strusiewiczowi, i w myśl wniosków jego przeprowadzono zmiany wskazane, mianowicie: do wykładów z nauki rolnictwa i chowu zwierząt zaproszono b. profesora szkoły dublańskiej p. Bastgena, a po ustąpieniu jego poruczono wykłady p. M. Wierzbickiemu; do wykładów z nauk pomocniczych przybrano p. Żebrowskiego, do uprawy i wyprawy lnu zatrzymano podinstruktora p. Górskiego, a inspektorat poruczono nadal p. Przesłakiewiczowi. Uczniów-stypendystów było od 1 marca r. z sześciu z pełnem stypendyum o 180 złr., a trzech miejscowych o stypendyum 60 zł. z tych zaś jeden do zakładu nie przybył, drugi opuścił zakład. a trzech uwolniono na żądanie ojców w ciągu b. m. Kurs zaprowadzono 11-mi stycznia. Egzamin odbędzie się z początkiem marca r. b.

Całą subwencyę na cele chowu bydła, w kwocie 4550 złr. przeznaczyło Ministerstwo na najem buhajów dla użytku gmin. Z tego powodu zakupno bydła rozpłodowego z opustem miejsca mieć nie mogło. Starał się wprawdzie komitet pośredniczyć w zakupnie bez opustu, ale rzecz spełzła na niczem. Czynności zatem komitetu w tym dziale ograniczyły się przeważnie na tworzeniu dalszych stacyj buhajów za najem. Do liczby wykazanych stacyj, przybyła w oddziale Jarosławskim stacya 11ta w Łopuszce a w oddziale Bóbreckim stacya 5ta w Ostrowie, nadto przyznał komitet oddziałowi Buczackiemu dodatkowo 4 stacye. Ogólna suma istniejących faktycznie stacyj wynosiła 82.

Z innych czynności w tym dziale wymienia sprawozdanie wydanie broszury obejmującej czynności komitetu w sprawie podniesienia chowu bydła od czasu otrzymania subwencyi ze skarbu państwa, którą to broszurkę przesłano w 20 egzpl. Namiestnictwu dla użytku ankiety przez Nam. zwołanej, 69 egzpl. oddziałom a kilkadziesiąt egzpl. rozmaitym stronom, następnie memoryał przez ks. A. Sapiehę w lutym przesłany radcy ministeryalnemu p. Hammowi, z wykazaniem środków. jakie wobec nowej ustawy o zamknięciu granicy dla podniesienia chowu bydła w Galicyi przedsięwziąć należy.

Z przyznanej subwencyi na cele sadownicze i pszczelnicze przypadło: 800 złr. na utrzymanie szkoły ogrodniczej Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego; 300 złr. na cele ogólne ogrodniczo-sadownicze; 100 złr. na pszczelnictwo.

Kwotę pierwszą wypłacono rzeczonemu Towarzystwu. Zaś co do kwoty drugiej i trzeciej postanowił komitet zlać obie subwencye w jedną a to na cele ogrodniczo-sadownicze, za zezwoleniem Ministerstwa. W ogłoszonym konkursie na premie sadownicze. za szkółki owocowe przy szkołach ludowych, oraz na premie pszczelnicze za pasieki dobrze utrzymywane przyznano nagrody wyłącznie nauczycielom szkół ludowych.

Premie pszczelnicze rozdano wzorowym gospodarzom wiejskim i nauczycielom. Nadto przyznano honorowe uznania.

Subwencya statystyczna przyznana przez Ministerstwo rolnictwa na prace statystyczne wynosi jak dawniej 2500 złr. w. a.; program jednak prac wymaganych przewyższa o wiele wymagania lat dawniejszych. I tak zażądało Ministerstwo statystyki zbiorów ziemiopłodów uprawianych w obrębie Towarzystwa, szczegółowego oszacowania tychże, zebrania i zestawienia dat o plonie owoców w r. 1880; o produkcyi miodu i wosku, o pożytku z pastwisk, o żywej wadze bydła rogatego i owiec z uwzględnieniem ras i odmian, wreszcie zażądano charakterystyki targów i jarmarków pod względem spędu bydła i owiec. Komitet starał się zadość uczynić powyższym życzeniom i elaborat statystyki ziemiopłodów jest już w rękach Ministerstwa; reszta prac jest w toku i w ciągu kilku miesięcy, w miarę nadesłania zażądanych materyałów i ukończenia pojedyńczych prac, przedkładaną będzie Ministerstwu.

Z przedłożonego Ministerstwu elaboratu statystycznego za r. z. przytacza sprawozdanie kilka dat interesujących członków Towarzystwa.

I tak w r. z. wzięto pod uprawę w obrębie Towarzystwa: pszenicy 230.762 hektarów, żyta 336.628, jęczmienia 288.512, owsa 451.311, hreczki 136.015, prosa 21.357, kukurudzy 67.815, grochu 53.673, bobu 14.736. ziemniaków 230.590, buraków 7.476, kapusty w ogrodach i na łąkach 9.415, kapusty na polu 11.457 hektarów, koniczyny na paszę 43.781, koniczyny nasiennej 11.730, wyki nasiennej 18.823, wyki na paszę 18.164, mięszanki 16.342, innych roślin pastewnych 2.426, rzepaku 7.529, chmielu 450, lnu 10.081, konopi 26.480, tytoniu 2 930.

Z roli uprawnej pozostawiono ugorem 436.766 hektarów; z łąk zaś w ogólnym obszarze 728.842 hektarów, skoszono 561.120 hektarów. Co do rezultatu zbioru przedstawia on się następnie: Ogółem zebrano pszenicy 3,041.103 hektolitrów, żyta 3,268.659, jęczmienia 4,183.4 2, owsa 6,850.517, hreczki 1.379.056, prosa 274.674, kukurudzy 1,049.410, grochu 570.812. bobu 166.1 3, ziemniaków 27,546.141, buraków 1,234.480, kapusty 3,855 327 cet. metr., koniczyny na paszę 1,258.903, koniczyny nasiennej 24.490 hl. wyki nasiennej 224.263. wyki na paszę 403.188 cet. metr., mięszanki 285.001, innych pastewnych 48.366, rzepaku 76.850 hl., chmielu 1.136 cet. metr. lnu, 67.376, konopi 227.329, tytoniu 23. 32, siana 10,478.2 4.

Subwencyj na cele naukowo-rolnicze wydano: 800 złr. na *Rolnika*; 600 złr. na kurs weterynaryi. Kwotę 600 złr. na kursa weterynaryi rozdzielono między oddziały Buczacki i Bobrecki, na urządzenie kursu weterynaryi w Potoku złotym i Bóbrce. Z tych wszakże odbył się tylko kurs w Potoku złotym od 16 do 30 października pod kierunkiem docenta weterynaryi szkoły Dublańskiej p. Kubickiego. Słuchaczów było 4. Koszta ogólne kursu wynosiły 36 zł., przychód 25 złr. — niedobór 4 złr. pokryto z funduszów oddziału. Drugi kurs projektowany w Bóbrce na wrzesień odroczony został do r. b.

oprócz kursu w Potoku, odbył się jeszcze kurs w Podhajcach w czasie od 13 do 26 lutego pod kierunkiem p. Kubickiego. Słuchaczów było ogółem 44. Dwa zaś inne kursa dawniejsze, w Rawie i Stanisławowie dla trudności uzyskania prelegenta do skutku przyjść nie mogły.

W końcu zdaje komitet sprawę z użycia subwencyi 1000 złr. na zalesienie wydm piaszczystych. Z tej subwencyi przyznano 300 złr. Radzie powiatowej w Tarnobrzegu. 200 złr. Radzie powiatowej w Nisku na roboty około zalesienia, 350 złr. Oddziałowi Jarosławskiemi a 150 złr. Radzie powiatowej w Przemyślanach na zalesienie wydm piaszczystych ny z zastrzeżeniem, że kwoty te użyte być mają jedynie na zakupno nasienia, sadzonek i innego materyału, roboty zaś mają dostarczyć gminy bezpłatnie. Roboty te rozpoczną się dopiero z wiosną. Z robót wykonanych w powiatach Nisku i Tarnobrzegu, nadeszły relacye, z których się okazuje, iż w powiecie Tarnobrzeskim dokonano w gminach tamtejszych następujących robót: Wykorczowano 3200 metrów kw. założono 7 szkółek pod sośninę, akacye i drzewa owocowe o przestrzeni 10.180 metrów kw. posadzono 3000 sztuk łozy kaspijskiej, a po 2000 sztuk akacyi i sośniny, wreszcie obsiano 13 hektarów trawą *Elinus* i *Arundo*, z których 7 hektarów ogrodzono. Z powiatu Nisko zaś nie mamy szczegółowego sprawozdania. Komitet wyjednał u Namiestnictwa, iż komisarz lasowy p. Hołowkiewicz obejmie planem swej przyszłej podróży lustracyjnej powiaty Mościski i i Rawski. Sprawozdanie omawia następnie dział subwencyj krajowych.

Udzielona na stypendya dla Zakładu Gródeckiego kwota 360 złr. użytą została zgodnie z swem przeznaczeniem. Dany na cele zwiedzenia wystawy rybackiej w Berlinie zasiłek 50 złr. prof. dr. Nowickiemu, ma być użyty na założenie Zakładu sztucznego chowu ryb w Krzywczycach.

Dla targu zbożowego we Lwowie, uzyskał Komitet od Wydziału krajowego zasiłek w kwocie 600 złr., a 200 złr. od Rady m.

Lwowa. Udział kupców zagranicznych w targu był znaczny i wnosić każe, że targi te się ustalą, gdyż nawiązano stosunki z osobami wpływowemi gubernii Kijowskiej, Żytomierskiej i Kamienieckiej Pobraną w 1879 r. subwencyę 550 złr. z funduszów krajowych na urządzenie targu, zwrócił Komitet Wydziałowi krajowemu w całości. Wystawa chmielu odbyła się 4 października; nadesłano 62 okazów.

Z pobranej półrocznej raty subwencyi stałej na cele Towarzystwa w kwocie 1500 zł. pokryto pierwszą ratę dłużnej Wydziałowi krajowemu subwencyi na laboratoryum Dublańskie.

Z innych czynności ważniejszych, wylicza sprawozdanie: Zapadłe uchwały w sprawie przeniesienia kolei żelaznych na własność państwa a zarządów centralnych do kraju, podano do wiadomości Ministerstwa rolnictwa i proszono o udzielenie Ministerstwu handlu. Podano też do wiadomości Koła polskiego, jakoteż Towarzystw rolniczych i uzyskano od niektórych poparcie. W sprawie Banku włościańskiego zwołano ankietę z 8 członków, która się odbyła 6. b. m, a wnioski jej przedłożone będą Zgromadzeniu.

Do założenia składów zbożowych i reaktywowania giełdy zbożowej zamianował Komitet komisyę, która wzmocniwszy się następnie członkami, mianowanymi przez Izbę handlową, ułożyła statut, jakoteż zebrała fundusze, tak że otwarciu giełdy nie stoi już nic na przeszkodzie. W sprawie wolnej uprawy tytoniu, na warunkach w Węgrzech istniejących, wniesiono petycyę do Izby Panów i do Izby deputowanych. Przesłano też Wydziałowi krajowemu uchwały o pastwiskach wspólnych.

Również dopełniono uchwały odbytego w dniach 5 i 6 października r. z. Walnego Zgromadzenia a mianowicie: Podano do wiadomości Ministerstwa roln. uchwały zapadłe w sprawie stadnin i zakładów ogierów rządowych, a po uzyskaniu zezwolenia na zwiedzenie Zakładów przez pojedyńczych członków, uproszono do tej czynności pp. Jozefa Skarbka, Borowskiego, Juljusza Bielskiego i Eustachego Zagórskiego. Dnia 6 b. m. zwiedzili ci panowie Zakład w Drohowyżu a sprawozdanie ich będzie przedmiotem obrad niniejszego Zgromadzenia. Podano do wiadomości Ministerstwa uchwały w sprawie podniesienia chowu bydła rogatego zapadłe. Wniesiono zażalenie do Ministerstwa skarbu, jakoteż do Koła polskiego w sprawie nadużyć przy egzekucyi podatków przez prywatnych sekwestratorów, oraz niewłaściwego wyboru mężów zaufania do wyśledzenia podatku zarobkowego i dochodowego, udzielając Kołu polskiemu zebrane materyały. Nadto wezwano Oddziały i Rady powiatowe do zbierania dalszych materyałów.

W sprawie przywrócenia wyrobu i sprzedaży soli bydlęcej już od r. 1881 wniesiono memoryał do Ministerstwa rolnictwa, a petycyę do Koła polskiego, żądając przytem, aby sól sprzedawano po możliwie najniższych cenach, i aby pozakładano trafiki soli bydlęcej we wszystkich miastach powiatowych. Proszono też Wydział krajowy i Namiestnictwo o poparcie, jakoteż bratnie Towarzystwo gospod. krakowskie i oddziały. Wniesiono petycyę do Rady państwa o stabilizacyę subwencyj państwowych na cele naukowe i stypendya rolnicze, a Koło polskie proszono o poparcie

W sprawie zaprowadzenia nauki rybactwa w Dublanach i szkole lasowej oraz w sprawie uregulowania rybołowstwa w drodze ustawodawczej, wniesiono podania do Wydziału krajowego a do Koła polskiego o uregulowanie stosunków własności i uprawnienia do rybołowstwa. Nadto poparto okólnikiem do Oddziałów sprawę Towarzystwa rybackiego.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

II.

(L) Wczoraj pod przewodnictwem p. Szumańczowskiego odbyło się drugie publiczne posiedzenie delegatów; obecnych było ogółem 66.

Po zagajeniu posiedzenia wszczęła się ożywiona rozprawa nad zmianą porządku dziennego. Z kolei miały przyjść pod obrady rozmaite wnioski delegata p. Bobczyńskiego, ale niektórzy mowcy domagali się, ażeby dyskusyę nad temi wnioskami odroczyć na później, a przystąpić do wyboru członków dyrekcyi i rady nadzorczej. Uchwalono ostatecznie przystąpić do wyborów, a mianowicie i przedewszystkiem do wyboru członków dyrekcyi.

Prezesem dyrekcyi na sześć lat wybrano 61 głosami na 62 głosujących dotychczasowego prezesa JE. Kazimierza hr Krasickiego. Zastępcą zaś prezesa na tyleż lat wybrano 57 głosami na 64 głosujących dotychczasowego zastępcę Włodzimierza hr. Russockiego.

Nim przystąpiono do wyboru dyrektorów, oznajmił p. Szumańczowski, że na poufnem zebraniu w dniu 21 b. m. zgodzili się delegaci, ażeby na jawnem posiedzeniu odczytać kwalifikacye wszystkich tych panów, którzy zgłosili swoją kandydaturę na dyrektorów. Po bardzo długiej ożywionej dyskusyi nad tem, czy kwalifikacye mają być czytane, zgodzono się na odczytanie. Zgłosili tedy swoje kandydatury pp: Władysław Laskowski, ukończony prawnik, właściciel dóbr w Sanockiem; Henryk Haller, który nie przedłożył żadnych alegatów; Antoni hr. Golejewski, właściciel częsci dóbr: dr. Mieczysław Brzeski, adwokat; Rafał Łępkowski, właściciel dóbr w Sanockiem, prawnik, egzaminowany sędzia, b. sekretarz zakładu Ossolińskich, a od 1 września r. z. zastępca dyrektora w towarzystwie, w miejce ś. p. Pajączkowskiego; Wincenty Gnoiński, wł. dóbr w Złoczowskiem; August hr. Łoś właśc. dóbr Kobylanka.

Wybór dyrektora na 6 lat w miejsce p. Kunaszowskiego, który w r. z. został wybrany na 1 rok, celem uzupełnienia sześcioletniego okresu po p. Konstantym Pilińskim, zajął bardzo wiele czasu, głosowano bowiem trzy razy, nie mogąc nigdy uzyskać absolutnej większości. Dopiero przy ś ślejszym wyborze wyszedł z urny Antoni hr. Golejewski, otrzymawszy na 64 głosujących 33 głosów.

Trzy razy głosowano także na dyrektora, którego urzędowanie ma trwać trzy lata w miejsce ś. p. Pajączkowskiego. Przy ściślejszem głosowaniu otrzymał 35 głosów na 66 głosujących p Henryk Haller

Zastępcami dyrektorów na 6 lat zostali wybrani pp.: dr. Władysław Kraiński 39 głosami i Bolesław Augustynowicz 33 głosamina 63 głosujących.

Przystąpiono następnie do wyboru członków rady nadzorczej, przedtem jednak odczytano nazwiska i kwalifikacye tych panów, którzy w właściwym czasie zgłosili swoje kandydatury Są to pp.: Zygmunt Bojarski, Włodzimierz Niezabitowski, Adam hr. Komorowski, Leoncyusz Wybranowski, Włodzimierz Herman, Oktaw Pietruski. Bronisław hr. Romer, Józef Pieńczykowski, August hr. Łoś i Maksymilian Bogdanowicz.

Prezesem rady nadzorczej na sześć lat został wybrany jednogłośnie (58 głosujących) p. Oktaw Pietruski, który dotychczas zastępował p. Maurycego Kraińskiego od czasu jego rezygnacyi.

Dalsze wybory do rady nadzorczej zostały odłożone do następnego posiedzenia, które odbyło się dziś rano.

W sprawozdaniu z poniedziałkowego posiedzenia mylnie donieśliśmy, jakoby między innemi przyjęto bez dyskusyi wniosek komisyi rewizyjnej o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem delegata p. Żurowskiego, uczynionym w roku zeszłym „co do umieszczania w bilansie własnych listów zastawnych nie jak dotąd w imiennej wartości, lecz podług kursu z dnia, w którym zamknięcie rachunków bywa uskutecznione.“ Wniosek ten p. Żurowskiego będzie dopiero przedmiotem dyskusyi na dzisiejszem posiedzeniu popołudniowem.

OSTATNIA POCZTA

Mianowanie radcy dworu Jana Wierzbickiego prezydentem senatu Najwyższego Trybunału, nastąpiło według *Sonn- und Feiertags-Courrier* na propozycyę pierwszego prezydenta Najwyższego Trybunału p. Schmerlinga, a zatem nie, jak to utrzymywała *Nowa Presse*, przeciw wnioskowi Trybunału. Radca dworu Lapenna, którego *Nowa Presse* wymieniła jako kandydata na tę posadę, nie mógł nawet ubiegać się o nią, gdyż prezydent senatu galicyjskiego musi posiadać polski język. Zresztą oddawna zachowaną była zasada, że posada nadana obecnie p Wierzbickiemu piastowana być ma przez urzędników galicyjskich; piastował ją przed p. Wierzbickim śp. Napadiewicz, przed Napadiewiczem Szymonowicz. Rzecz ta znana wszystkim, znana być musiała i *Nowej Pressie* ale dziennik ten nie zwykł w swej zaciętej opozycyi krępować się tak drobnemi i małodusznemi względami, jak np. prawda i słuszność

Fremdenblatt pisząc o wniosku szkolnym Lienbachera mowi, że wybitni członkowie partyi konstytucyjnej nie mogą w tym wniosku dopatrzeć się zmiany ustawy zasadniczej. Jeżeli zaś kompetentne zresztą powagi a między niemi także Herbst zdanie swoje poddają tym razem innym względom, to wychodzą z tego stanowiska, że w opozycyi należy dawać pierwszeństwo wnioskom dalej idącym. *Fremdenblatt* zapewnia, że także przewódcy partyi konstytucyjnej w Izbie panów a w pierwszym rzędzie Schmerling wyrazili zdanie, że wniosek Lienbachera nie zawiera w sobie zmiany konstytucyi.

Z Petersburga telegrafują pod dniem 20 b. m.: Na jednem z posiedzeń Towarzystwa prawników petersburgskich, na którem obecni byli najznakomitsi uczeni i dostojnicy państwowi, miał prelekcyę Włodzimierz Spasowicz „O prawach języków krajowych w postępowaniu sądowem.“ Odczyt ten był energiczną obroną w duchu politycznym praw języka polskiego. Zgromadzeni członkowie towarzystwa jurydycznego, jakoteż wielu radców państwa i rządu oraz inni urzędnicy, dali wyraz swego zupełnego uznania w sposób demonstracyjny temu wykładowi. Ze względu na przedstawione radzie państwa projekta reform w Królestwie Polskiem. poczytywany jest powyższy objaw jako nader sympatyczne poparcie zamierzonych reform.

Do *Germanii* telegrafują z Rzymu, że papież zamierza wkrótce ogłosić wielki jubileusz powszechny.

Według telegramów berlińskich nie sądzą tam. żeby hr. Eulenburg cofnął swoje podanie o demisyę w skutek złożonego w Izbie panów oświadczenia ks. Bismarcka, który, gdyby pragnął pozostania Eulenburga w gabinecie, byłby choć słówko przyjazne o jego charakterze wtrącił do swego przemówienia. czego jednakże nie uczynił. Telegram *W. Allg. Ztg.* przypuszcza nawet. że mniemane „nieporozumienie“ umyślnie przez kanclerza wywołanem zostało, ażeby hr. Eulenburga wyrugować z gabinetu. Sympatye publiczne są po stronie ministra spraw wewnętrznych, w którego pałacu mnóstwo osób z wyższych sfer towarzyskich składa karty wizytowe. *Vossiche Ztg.* i *Kreutzztg.* zapewniają, że hr. Eulenburg nie cofnie swego podania a ostatnia dodaje. że zamierza wkrótce Berlin opuścić.

Dziennik pruski *Reichsboten*, umieszcza alarmujący artykuł z powodu zamówienia przez dyrekcye kilku ważniejszych kolei francuskich 360 lokomotyw w fabrykach krajowych i austryackich z terminem wykończenia ich na 1 kwietnia r. b. oraz z powodu, że koleje francuskie pożyczyły kilkaset wagonów od kolei austryackich. *Reichsboten* zwracają przytem uwagę, że na przypadek wojny bezpośrednie i pośrednie stosunki z dyrekcyami kolei szwajcarskich pozwoliłyby Francyi zawładnąć całym taborem kolejowym szwajcarskim. W Wiedniu nie podzielają bynajmniej obaw pruskiego organu i sądzą, że pożyczanie wagonów, oraz zakupno lokomotyw dostatecznie się tłómaczy nadzwyczajnym wzrostem transportu towarów we Francyi.

Telegram doniósł o artykule *Rép. Fr.*, krytykującym bardzo surowo politykę finansową ks. Bismarcka. „Aby tę politykę dokładnie zrozumieć mówi organ Gambetty — należy wziąć pod uwagę wychowanie Bismarcka jako feudalnego junkra, jego pojęcia o państwie monarchiczno-chrześcijańskiem, jego nienawiść przeciw idealistom, wstręt jaki ma do wszelkiej kontroli nad swojemi opiniami, dawne stosunki, w jakich zostawał z Lassalem. postęp socyalizmu w Niemczech. wrażenia zamachów z r. 1878, konieczność zgody pomiędzy nim a coraz bardziej rozkwitającą Francyą, tudzież coraz bardziej rosnącą nędzę w nowem cesarstwie niemieckiem, a w szczególności w Prusiech. Od czasu do czasu na powierzchnię germańskiego oceanu wypływają idee średniowieczne, jak ruch anti-semistyczny i większa część bismarkowskich ekonomicznych kreacyj“.

Korespondent paryski *Timesa*, Blowitz, broni Gambetty przeciw przypisywanym mu przez dzienniki niemieckie dążeniom wojowniczym. Przytacza on słowa, wyrzeczone przed kilku laty przez generała Vinoy, że Francuz, któryby mówił o odwecie, powinienby być rozstrzelanym, taki zaś, któryby o odwecie nie myślał, zasługiwałby na powieszenie. Słowa te są kluczem do wytłómaczenia postępowania Gambetty. Wie on o tem, że w oczach ludu jest uosobieniem odwetu i to jest podstawą jego popularności, ale wie także, że Francya obawia się jakiegokolwiek bezskutecznego przedsięwzięcia z jego strony i w tem jest jego słabość. Jest on zmuszonym okazywać się jak Janus dwutwarzowym, innym w Cherbourgu a innym w Izbie. W duchu nie myśli o wojnie chociaż jej pragnie. Gdyby bez narażenia się na śmieszność mógł przywdziać mundur wojskowy, jak Bismarck, wtedy pokój świata byłby narażony na wielkie niebezpieczeństwo, ale że uczynić tego nie może, więc w razie wojny odpowiedzialność za klęski spadłaby na cywilnego organizatora, a tryumfy i zapał stałyby się udziałem jenerałów.

Parnell wyjechał do Irlandyi i w dniu 20 b. m. miał mowę w Clare na zgromadzeniu złożonem z 15 tysięcy osób, radził on ludowi a w szczególności dzierżawcom wytrwanie w biernym oporze i niepłacenie czynszów, zapewniając, że jeżeli nie będzie pokuszeń odparcia siły siłą, lecz tylko bierny opór, to prawa wyjątkowe swoim ciężarem spadną na głowy tych, co je ustanowili. Podnosił nadto zasługę *humerulerów*, których obstrukcyjnej taktyce w parlamencie zawdzięczać należy, że zaprowadzenie praw wyjątkowych zostało o 7 tygodni opóźnione.

Bądź co bądź wpływ Parnella w Irlandyi jest obecnie osłabiony, ponieważ stosunkami z Rochefortem naraził on sobie opinię tego ściśle katolickiego kraju. Duchowni występują z ligi, a arcybiskup dubliński wydał list potępiający jego postępowanie, i uznający go niegodnym zaufania katolickiego ludu.

Dzienniki londyńskie otrzymały wiadomość z Newcastle z dnia 20 b. m., że jenerał Wood ze szwadronem huzarów i dwiema armatami przeszedł rzekę Buffalon i zrekognoskował okolicę w odległości 10 mil angielskich od Wakkerstroomu, nie napotkawszy nigdzie Boerów. którzy opuścili swój obóz. Zdaje się, że Boerowie unikają bitew, pokładając nadzieję w pokojowem załatwieniu swojej sprawy, które tembardziej jest prawdopodobne, że wybuch wojny z Aszantami jest prawie nieunikniony. Anglicy za tem będą skłonniejsi do szybkiego zakończenia sprawy transvaalskiej.

Nowemu gabinetowi hiszpańskiemu niełatwo przychodzi obsadzenie posad dyplomatycznych, co chwila bowiem jeden z proponowanych ambasadorów odmawia przyjęcia posady. Świeżo uczynił to margrabia Bedmar, który miał objąć stanowisko posła hiszpańskiego w Wiedniu.

Rada ministrów odbyta onegdaj miała się zajmować kwestyą rozwiązania kortezów i oznaczenia terminu nowych wybrów.

Standard zapewnia z dodaniem zaręczenia, iż wiadomość pochodzi z najlepszego źródła, że Austrya ułożyła się już stanowczo z Turcyą o linię graniczną grecką. Grecya ma otrzymać całą Tesalię i część Epiru, Turcya jednak stanowczo nie odstąpi Janiny, Mecowa i Prewezy. Być może, że sprawa grecka w ten sposób załatwioną zostanie, żeby jednak takie rozwiązanie było już ułożone między Austryą i Turcyą, temu pomimo „najlepszych informacyj“ *Standardu* wierzyć trudno.

Z Konstantynopola donoszą, że uzbrojenia tureckie na morzu prowadzone są z takim posiechem, iż ministerstwo marynarki dzień i noc jest otwarte, a urzędnicy zmieniają się w pracy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 lutego. Dziś odbyło się posiedzenie komissyi dla sprawy języka urzędowego. Zapisani do głosu posłowie Hallwich i Sturm odstąpili głos Scharschmidowi. który oświadczył co następuje: Upoważniony jestem przez moich towarzyszów politycznych do oświadczenia. że po tem. co zaszło na ostatniem posiedzeniu. udział nasz w debacie nad wnioskiem Herbsta uważany za niemożliwy a nadto za zupełnie nieużyteczny, albowiem z najnowszej enuncyacyi Riegera, na którą obecny członek rządu nic nie odpowiedział, wyszła na jaw tak wielka różnica w prawnopolitycznych zapatrywaniach. że pogodzenie zdań nad specyalnym przedmiotem obrad jest wykluczone, a zresztą ze strony przeciwnej uznano przyjęcie wniosku po naszej myśli już z góry za niemożliwe. Zastrzegając sobie odpowiedź przy innej sposobności na wywody Riegera i ministra. ograniczamy się przy niniejszej rozprawie na postawieniu wniosku. który w razie odrzucenia wniesiemy jako wotum mniejszości. Wniosek ten opiewa: W. Izba zechce uchwalić: Zważywszy. że wydanie powszechnie obowiązujących przepisów dla wprowadzenia w życie wyrażonej w art. 19. ustęp 2 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 zasady

równouprawnienia wszystkich w kraju używanych (*landesüblich*) języków w szkole, urzędzie i życiu publicznem, dopuszczalne jest tylko w drodze ustawodawczej; zważywszy, że wydane dla Czech i Morawy rozporządzenie ministeryalne z 19 kwietnia 1880 zawiera rozporządzenia administracyjne dotykające stosunków, które obowiązującemi ustawami uregulowane zostały; zważywszy, że różnica między mową używaną w kraju a mową krajową w rozporządzeniu owem pominięta a przez rząd w odpowiedzi na odnośną interpelacyę zaprzeczona, uznana jest tak w art. 19 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 jakoteż w orzeczeniach najwyższego trybunału; zważywszy, że twierdzenie rządu, jakoby wspomniane rozporządzenie nie oddalało się zasadniczo od istniejącego i praktykowanego w Czechach i Morawie prawa, orzeczeniami najw. trybunału kilkakrotnie odpartem zostało; zważywszy nareszcie, że stworzone tem rozporządzeniem stosunki wpływają szkodliwie na jurysdykcyę mianowicie w niemieckich okręgach Czech i wywołują nowe między obu narodowościami niesnaski — oświadcza Izba deputowanych, że wydania wspomnionego rozporządzenia powodami przez rząd w odpowiedzi na interpelacyę Wolfruma przytoczonemi nie uważa za usprawiedliwione, i że przywrócenie stanu zgodnego z ustawami uważa za konieczne w interesie prawa. Wniosek ten podpisali Scharschmid, Chlumecky, Hallwich, Herbst, Sturm, Taufferer, August Weeber, Wolfrum i Wurmbrand.

Dep. Hohenwart uważa dalszą debatę po tem oświadczeniu za rzecz prawie niemożliwą. Jest to postępowanie dotąd niepraktykowane, aby członkowie komissyi dlatego, że członek partyi przeciwnej wyrażeniem swojem ich obraził, pomimo, że przewodniczący sprowadził to wyrażenie do właściwej miary, oświadczali wobec całej reszty komisyi, że nie chcą mieć z nią nic więcej do czynienia (*nicht mitzuthun.*) Mowca polemizuje przeciw wywodom Scharschmida z ostatniego posiedzenia i przeciw motywom, którem Herbst uzasadnił przedłożony wniosek, i stawia następujący wniosek: Komissya uchwali: Rozporządzeniem z d. 19go kwietnia 1880 nie przekroczył rząd pod żadnym względem przysługującego mu prawa a rozporządzenie to nie stoi w sprzeczności z żadną obowiązującą ustawą. Należy przeto wybrać referenta, którýby ułożył sprawozdanie w tym duchu i bronił go w Izbie.

Dep. Hausner: Dotychczasowy przebieg debaty dowodzi, że nawet doświadczeni parlamentarzyści nie zawsze umieją zachować spokój do traktowania kwestyj ustawodawczych niezbędny. Mowca z odmiennych motywów dochodzi do tych samych rezultatów co mowcy czescy i wyraża przekonanie, że rząd wydaniem owego rozporządzenia nic uczynił nic niedozwolonego i niesłusznego. W obecnym przypadku chodzić może jedynie o to, czy rozporządzenie z dnia 19 kwietnia 1880 da się pogodzić z duchem art. 19 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867. Otóż cała argumentacya przytoczona dla zaprzeczenia temu jest sztuczną i drobnostkową (*Haarspalterei*); uprzedzenie zwykło zamącać nawet najjaśniejsze pojęcia.

Po tem przemówieniu odrzucono wniosek Scharschmida 14 głosami przeciw 9 i tą samą większością przyjęto wniosek Hohenwarta. Przy wyborze sprawozdawcy otrzymał Hausner 11 głosów a Hohenwart i Hawełka po dwa. Mniejszość wstrzymała się od głosowania. Hausner oświadczył, że nie przyjmuje wyboru, ponieważ nie otrzymał absolutnej większości głosów całej komisyi. Przy ponownym wyborze Hawełka otrzymał głosów 13 a Hohenwart i Clam Martinic po jednym.

Nastepnie deput. Wurmbrand uzasadniał swój wniosek. Trojan oświadczył, że wniosek taki, jak go Wurmbrand proponuje, jest zupełnie zbyteczny. Wurmbrand zapytał ministra dr. Prażaka, jak rząd zapatruje się na kwestyę języka państwowego. Minister dr. Prażak odpowiedział, co następuje: Pojęcie języka państwowego jest innem od tego, o którem wspomniał b. minister Stremayr w odpowiedzi na interpelacyę. Tu nie ma mowy o języku państwowym w owem znaczeniu, ponieważ taki język państwowy nie może być uważany za identyczny z językiem wewnętrznym manipulacyi. W prowincyach zresztą nie istnieje jeden wyłączny język w manipulacyi wewnętrznej, tak n. p. w Dalmacyi używany bywa język włoski nawet w korespondencyi z ministerstwem. Używanie języka niemieckiego polega częścią na faktycznej praktyce, po części jest zastrzeżone w ustawie, jak n. p. w §. 30 ustawy zasadniczej o sprawach wspólnych. Jest to zresztą osobiste moje zdanie, mówi minister, rząd bowiem nie powziął dotychczas nad wnioskiem Wurmbranda żadnej decyzyi.

Przewodniczący dr. Grocholski: Po tem oświadczeniu ministra uważam za stosowne zamknąć posiedzenie i zaprosić rząd, aby na najbliższem objawił swe zapatrywania co do wniosku Wurmbranda.

Na tem skończyło się posiedzenie.

Wiedeń, 22 lutego. Izba deputowanych. Minister handlu przedkłada projekt ustawy o objęciu w zarząd ruchu a ewentualnie nabycie kolei Cesarzowej Elżbiety na rzecz państwa. Po wybraniu wydziału dla reformy wyborczej, złożonego z 24 członków, toczyły się dalej obrady nad wnioskiem Giovanellego w sprawie regulacyi podatku gruntowego. Schaup stanowczo sprzeciwia się przedłużeniu terminów reklamacyjnych, w każdym jednak razie musi być coś zrobionem dla prowincyj alpejskich; dlatego głosować on będzie za przekazaniem wniosku właściwemu wydziałowi. Zallinger popiera wniosek Giovanellego. Streeruwitz broni centralnej komisyi podatku gruntowego przeciw zarzutom Giovanellego. Czechy nie zostały zanadto uwzględnione. Formalny wniosek Giovanellego został w końcu przyjęty.

W dalszym ciągu rozprawy nad wnioskiem Lienbachera o obowiązku szkolnym przemawiali Tausche i Kwiczała. Przewodniczący wezwał Streeruwitza do porządku za uwagę przeżeń zrobioną. Kopp interpelował z powodu wydalenia z Insbrucka dwóch deputowanych socyalno-demokratycznych.

Do komisyi dla reformy ordynacyi wyborczej wybrani: Chlumecky, Weeber August, Hohenwart, Klaic, Alojzy Liechtenstein, Ignacy Giovanelli, Czartoryski, Smolka, Smarzewski, Henryk Clam, Tonner, Lienbacher, Grocholski, Scharschmid, Herbst, Fanderlik, Russ, Zeithammer, Klier, Kopp, Sturm, Rieger, Baum, Tomaszczuk.

Przyszłe posiedzenie we Czwartek.

Wiedeń, 22 lutego. Do *Polit. Corresp.* piszą z Paryża, że rząd grecki zażądał zwołania rezerw dopiero po zakomunikowaniu posłom mocarstw w Atenach tego zamiaru i dodaniu uspokajających oświadczeń, które streszczały się głównie na tem, że krok ten jest tylko wykonaniem dawno powziętego postanowienia, i nie należy mu przypisywać znaczenia pogróżki lub prowokacyi. Wezwani także zostali posłowie greccy za granicą, ażeby w tym duchu złożyli wyjaśnienia.

Praga, 22 lutego. W grupie miast w Slane odbył się wybór deputowanego do Rady państwa. Profesor Krejci, należący do stronnictwa młodoczeskiego wybrany został 639 głosami na 656 głosujących.

Bern, 22 lutego. Wczoraj odbył się wybór prezydenta związku szwajcarskiego w miejsce Anderwerta, który się w dniu 30 grudnia zastrzelił. Wybranym został wiceprezydent Droz 151 głosami na 165 głosujących, zaś wiceprezydentem Bavier 129 głosami na 154 głosujących. Wybrano również członkiem rady związkowej liberalnego członka rady stanu Hoffmana 88 głosami na 173. Na konserwatywnego kandydata Bredeza padło 76 głosów.

Berlin, 22 lutego. Izba deputowanych przywróciła wykreślony przez Izbę panów paragraf 7 ustawy o przynależności (potwierdzanie przez członków zarządu gminnego) większością 175 przeciw 149 głosom. Komisarz rządowy Branchitz w nieobecności ministra spraw wewnętrznych przemawiał przeciw przywróceniu i na zapytanie Rickerta oświadczył, że nieobecności ministra spraw wewnętrznych nie potrzebuje usprawiedliwiać, gdyż przemawiał za niego i w imieniu rządu państwa, oznajmił, iż przyjęcie ustawy wraz z paragrafem siódmym rząd uważa za niemożebne. W skutek tego dyskusya nad zmienioną przez Izbę panów nowellą do regulaminu okręgowego i prowincyalnego została odroczona, dopóki nie będzie autentycznego oświadczenia rządu, czy przyjmuje ustawę o przynależności czy też nie.

Belgrad, 22 lutego. Generał Czernajew złożył rządowi ofertę grupy Polakowa w przedmiocie finansowania budowy kolei żelaznych serbskich i założenia serbskiego banku narodowego.

Paryż, 22 lutego. Izba deputowanych przyjęła 277 głosami przeciw 191 artykuł ustawy wojskowej stanowiący, że zarząd korpusów armii będzie podlegał dowódcom korpusów a nie ministrowi wojny, jak tego żądał minister.

Lenglé zażądał śledztwa w sprawie przyrzeczonych Grecyi 30 tysięcy karabinów i żąda uznania nagłości tego wniosku. Prezes ministrów Ferry zgodził się na uznanie nagłości, poczem Izba większością 303 głosów przeciw 139 odrzuciła wniosek żądający śledztwa. Ks. Broglie będzie mimo to w senacie interpelować rząd w tej kwestyi na czwartkowem posiedzeniu.

Temps mówi o wczorajszej mowie Gambetty, że Gambetta nie odmówi naczelnictwa gabinetu, jeżeli zaufanie parlamentu i prezydenta rzeczypospolitej powoła go na to stanowisko.

Krążą wieści, że minister wojny zamierza się podać do demisyi z powodu uchwały Izby o zarządach korpusów armii.

Dublin, 22 lutego. W przyszłą niedzielę odczytanem zostanie w kościołach list pasterski tutejszego arcybiskupa potępiający stosunki Parnella i jego przyjaciół z Rochefortem. Powiedzianem jest w tym liście, że ci, którzy z bezbożnikami i otwartymi wrogami kościoła wchodzą w przymierze, nie są godni zaufania katolickiej Irlandyi.

Wiedeń, 23 lutego. (*Tel. pryw.*) Do dzienników tutejszych telegrafują z Petersburga, że główny sprawca skandalu w uniwersytecie student Beernstein został aresztowany. Deputacya studentów oświadczyła rektorowi, że nie pochwala skandalu.

Jenerał Skobelew powstrzymał pochód wojsk.

Komitet prasowy w Petersburgu zamierza uwolnić prasę stołeczną od kar administracyjnych, a do prasy prowincyalnej zastosować dotychczasowe przepisy o warunkowem uwalnianiu od cenzury prewencyjnej dzienników stołecznych.

Wiedeń, 23 lutego. (*Tel. pryw.*) Ostateczna oferta banku dla krajów koronnych w przedmiocie budowy kolei żelaznej podkarpackiej, na wszystkich trzech liniach Husiatyn-Stanisławów, Zagórze-Grybów i Nowy-sącz-Żywiec, przedłożoną została rządowi w przeszły czwartek. W ofercie tej stawia jako warunki: milion zł. zawotowany przez Sejm, zrzeczenie się przez skarb państwa nadwyżki dochodów z kolei Albrechta i Dniestrzańskiej, jaka powstanie w skutek zbudowania kolei podkarpackiej, oraz przyznanie nadal dotychczasowej sumy gwarancyjnej kolei galicyjsko-węgierskiej, a wreszcie jednolity zarząd wszystkich istniejących i mających się wybudować sekcyj kolei. Wspomniana nadwyżka dochodów i zapewnić się mająca suma gwarancyjna uważane być mają jako zaliczka państwowa. Z koleją lwowsko-czerniowiecką toczą się układy, względem zawarcia kartelu frachtowego. Decyzya rządu spodziewaną jest wkrótce.

Berlin, 23 lutego. (*Tel. pryw.*) Hr. Stollberg-Wernigerode zamierza także wkrótce opuścić swoje stanowisko jako zastępca kanclerza państwa. Wszelkie próby skłonienia hr. Eulenburga do cofnięcia demisyi okazały się bezskutecznemi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go lutego 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 181·—, Węg. akcye kredyt. 269·75, Akcye anglo-austr. 124·75, Akcye banku Union 129·80, Akcye kolei Karola Ludwika 276·—, Akcye kolei północnej 228·75, Akcye kolei południowej 108·75, Akcye kolei Alföld. 163·—, Akcye kolei Elżbiety 204·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·50, Wiedeńskie losy 120.25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 88·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 9·70, Losy regulacyi Cissy 108·20, Losy tureckie 23.35, Węgierska renta 112·50, Akcye banku związkowego 127·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23—, Węgierskie losy 116·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 22go lutego 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 296·90, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 277·—, Południowa —·—, Renta papierowa 75·90, Galicyjskie listy zastawne 103·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·30—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie·—

Wiedeń, 23 lutego 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 297·30, Anglo-Austr. 124·—, Akcye banku Union 129·40, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 108·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·32—, Rubel papierowy 1·23¼, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 22 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·75 zł., żyto 10 50 do 11 — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.25 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.20 do 11.22 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 207·—, żyto —·—, spiritus loco 55.80, olej rzepa-

kowy 53.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —.—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·80, olej rzepakowy 71·75, spirytus —.—. Wrocław: Pszenica —.—, żyto —.—, owies —,— spirytus —.—, kukurudza —.—, Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 lutego 1881.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. Dr. J. M. Winiwarter z Wiednia W. Czaykowski z Medw. dowic. B Drohojowski z Ciesiaczyna A. Kreb z Taurowa. D. Trzeciak z Taurowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Ponińska z Kowalówki. B. Buckiewicz z Podola rossyjskiego. Dr. J. Orzechowicz z Kalnikowa. B. Papara z Batiatycz. W. Soroczyński z Chlewczan.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Jaworski z Rozdołu. L Radzikowski z Chodorowa. J. Smutny z Przemyślan.

Hotel Langa.

Pp. E. br. Heydel z Berenian J. Sołtyk z Podola rossyjskiego. F. Jarmuliński z Tarnopola. P Getzman z Krakowa.

Hotel Krakowski.

Pp. M. Podczaski z Pogorzyc L Poliński z Bursztyna. M Uruski z Cieszanowa J. Groblewski ze Sarnik

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Sacher z Odessy. A. Rozenwald z Hadikfalwy. B Schönfeld z Bukaresztu.

Hotel Narodowy.

Pp. S. Gliński z Nawaryi. A. Pollak z Brodów S Wagelstein ze Stanisławowa.

Hotel Kuhna.

P. L. Mruczkowski z Markowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. H hr Starzeński do Tarnopola. B. Bottuschan do Czerniowiec. M. Komraicki do Horpina. K. Skrzyński do Krakowa. T Żlechowski do Korczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 750.81mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 8.1°C. Psychrometr wilgotny — 9.3°C. Prężność pary 1.2mm. Wilgoć 49%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 6.5°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 777.88mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 2· rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz 10 min 1· wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. ·0 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 53 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny): o godz. 1· min 0 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min 50 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 lutego 1881

	płacą zł	kr	żądają zł	kr
	walutą austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277	—	280	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	173	—	176	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	80	93	80
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	10·	60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	85	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	70	99	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	103	—
5. Losy miasta Krakowa	19	25	20	75
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	25	9	35
Półimperyał	9	57	9	67
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	22½	1	24
100 marek niemieckich	57	—	57	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 lutego 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	73.35	73.50
luty-sierpień	73.35	73.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.65	75·80
kwiecień-październik	75.65	75 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.25	121.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	131.20	131 60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.75	123.25
„ „ 1864 po 100 zł.	174.75	175.25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	90.15	90.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	97.75
Galicyi	98.75	99.50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.75	95.25
Węgier	97.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.—	127.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	292.80	293.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	810.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	814.—	816.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	91.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	589.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	205.—	205.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2305.—	2315.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł.	281 50	281 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	175.75	176.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	286.75	287.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.50	110.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	153 25	153.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.50	93.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	99.70	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.70	—.
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.—	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103 15	103.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ kł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.20	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	87.75	88.—
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	102.75	103.—
„ „ „ „ III. „	102.—	102.50
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	93.75	94.—
z r. 1872	91.50	92.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	90.—	90.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	105 —	105 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	40.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	49.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	—.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	65.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.30	118.45
Paryż za 100 fr.	46.65	46.70
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.50	9.35.50
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.61.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	85
„ „ „ w srebrze	76	50
Renta w złocie	89	·0
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	815	—
„ „ kredytowego	2·6	80
Londyn	117	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men.	·	54
100 marek niemieckich	57	40

Dziennik Urzędowy.

(1323 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1178. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 marca, 9 kwietnia i 11 maja 1881 każdego razu 10 godzinie przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Zurka pod nr. 29 w Piaskach położonej na zaspokojenie pretensyi Franciszka Rogowskiego w kwotach 141 zł. 61 ct., 20 zł., 40 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 180 zł., wadynm zaś 25 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 25 marca 1880.

(1159 2—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 1289 Celem nadania koncesyi na nowo utworzyć się mającą aptekę publiczną w Kozłowie rozpisuje się niniejszem konkurs do końca marca b. r.

Ubiegający się o tę koncessyę mają swoje podania do tego czasu wnieść do tutejszego c. k. Starostwa z dowodami wieku, obywatelstwa austryackiego, otrzymanego dyplomu magistra farmacyi na jednym z c. k. uniwersytetów austuyackich, z zawiadywania dotychczasowego jakąś apteką publiczną a wreszcie z posiadania odpowiedniego majątku do urządzenia apteki publicznej i mają się oraz obowiązać, że w razie otrzymania koncesyi aptekę w trzech miesiącach po otrzymaniu takowej urządzą.

Brzeżany dnia 8 lutego 1881.

(1319 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3509. Dnia 24 marca 1881 odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Budzanowskim o 10 godzinie z rana w sprawie egzekucyjnej Majera Dreslera przeciw Michałowi i France Dawybida o 30 zł. z pn. na żądanie wierzycieli Dawida Biegla przymusowa publiczna relicytacya realności dłużników pod l. 208 w Łaskowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z chaty, stodoły, dwóch chlewów i 400 kwadr. sążni ogrodu na 250 zł. w. a. ocenionej

Na powyższym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 250 zł. w. a., wadyum 25 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów dnia 30 grudnia 1880.

(1336 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9774. C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Augusta Sporna, że pod dniem 11 grudnia 1880 do l. 9774 wniósł Szmaja Eller przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłacenie kwoty 100 złr. w. a. i ustanowiono kuratorem Teofila Lewickiego c. k. Notaryusza w Sanoku.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 8 marca 1881.

Wzywa się więc Augusta Sporna, by z rzeczonym kuratorem się porozumiał, lub swego zastępcę sądowi wskazał, albowiem w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok dnia 22 grudnia 1880.

(1356 2—3) L. 3349.

Konkurs.

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Tarnawie niżnej w Starostwie Turczańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 700 zł za codzienne jazdy p słańcze do Turki i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów dnia 20 lutego 1881.

(1·04 1—3) **Edykt.**

L 286. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Wolfa Griesera, że Jakób Samuel Herstein i Fani Lipschütz przeciw niemu pozew de praes. 17 stycznia 1881 l. 286 o zeznanie kwitu klauzulą ekstabulacyjną opatrzonego na 300 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. 4 w Klaśnie zaintabulowanych wnieśli.

Ustanawiając dla pozwanego, o którym nie wiadomo, gdzie przebywa, kuratorem c. k. notarzusza w Wieliczce Kazimierza Przychockiego, wyznacza sąd do ustnej rozprawy termin na dzień 10 marca 1881 o godzinie 9 rano, na którym Wolf Grieser osobiście lub przez pełnomocnika stawić się ma, gdyż w przeciwnym razie rozprawa tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 3 lutego 1881.

L. 56034. (1383 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonej przez gminy byłego powiatu Radymieńskiego o rocznych 55 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegać się mogą o to stypendyum młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego, do szkół wyższych uczęszczają.

Pierwszeństwo mają synowie włościan.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 marca b. r. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne, tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jako też z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkółki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach Dańkowicach, Nienowicach, Stebnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W el. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 16 lutego 1881.

(1144 1—3) **Edykt.**

L. 102. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 maja 1879 l. 3189 w numerach 140, 141 i 142 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 star. 91 now. w Szczercu w starostwie Lwowskiem położonej jak Dom. I. pag. 98 n. 3 haer. Szulima Nuty Rettiga i Sary Rettigowej względnie tejże spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 56 złr. 70 ct. w. a. i reszty kapitału 765 zł. 63 ct. w. a. wyznacza się nowy termin na 7 kwietnia 1881 o godzinie 10tej rano, na którym realność ta w tusądowej kancelaryi także niżej ceny wywołania 2500 złr. w. a i za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum w kwocie 125 złr. sprzedaną zostanie. Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 26 stycznia 1881.

(1324 1—3) **Edykt.**

L. 1482. Wasyla Derzaka z Dobrzczyna uznano za marnotrawcę i postanowiono dlań kuratorem Iwana Gorala w Dobrzczynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal 3 lutego 1881.

(1121 2—3) **Edykt.**

L. 1380. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Wróblowice, Kosocice z osadą Barycz, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Witkowice i Brandwica, w okręgu sądu powiatowege w Rozwadowie;

Swiebodzin i Rzuchowa, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Dąbrówka tuchowska, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie.

Bukowina, Borki i Huta deręgowska, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Chodaczów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Stradomka, w okręgu sądn powiatowego w Bochni;

Bojanczyce i Gruszów, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Piechoty z miejscowością Zachwiejów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Zarzyce, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Filipowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach; i dla miasta Zatora oraz gminy katastralnej Zator, w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 20 lutego 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno te księgi przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 marca 1882 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 31 stycznia 1881.

(1276 3—3) **Edykt.**

L. 4359 C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 4000 złr. w. a. z pn odbędzie się w dniach 25 lutego, 11 marca i 1 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. kons. $2^1/_5$, jakoteż połowy i $^4/_7$ części, nie mniej $^2/_5$ części z $^1/_7$ części połowy realności pod Nr. $3^1/_5$ w Żółkwi położonych do spadkobierców Mortka Federa należących na rzecz egzekucyę popierającej p. Maryi Losy de Losenau. Na dwóch pierwszych terminach będą te realności sprzedane tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej, jednak tylko za cenę, któraby wierzytelności zahipotekowane pokryła.

Gdyby realności te na trzech pierwszych terminach licytacyjnych pod powyższemi warunkami nie zostały sprzedane, natenczas wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 29 kwietnia 1881 o 9 godzinie rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele jako do większości przystępujący będą uważani.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 19377 zł. 25 ct. wadyum 1937 zł. w. a. resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Żółkiew dnia 26 grudnia 1880.

(1269 3—3) **Ogłoszenie.**

L 6238. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. w dniach 24 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1881 realność Wojciecha Wrześniaka pod l. 9 w Woli Podłażańskiej egzekucyjnie sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 900 zł.

Zakład 90 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 26 stycznia 1881.

(1270 3—3) **Edykt.**

L. 1873. Dnia 4 marca, dnia 1 kwietnia i dnia 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 9 w Czystopadach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Iwana Krila własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 zł. 51 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowym ekspedycie.

C. k. sąd powiatowy.

Założce 10 maja 1880.

(1262 3—3) **Edykt.**

L 1. Celem uchwalenia dyrektywy dla administratora masy rozbiorowej Mendla Ornsteina czyli Hornsteina z Buczacza, tudzież powzięcia uchwały co do niesciagniętych dotąd aktywów tej masy zapraszam wszystkich wierzycieli na zgromadzenie na 18 marca 1881 na godzinę 9 z rana.

Stanisławów 8 lutego 1881.

Rybczyński

Komisarz konkursowy.

(1265 3—3) **Edykt.**

L. 9016. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, iż dnia 30 marca 1881, 28 kwietnia 1881 i 30 maja 1881, każdym razem o godzinie 11 rano, nastąpi licytacya nietabularnych realności Filipa i Rozalii Wąsik, Wincentego Kret i Jana Kumaszki własnych l. k. 71, 33 i 11 w Podzameczku na 695 złr. w a. oszacowanych celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej lwowskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego 400 złr. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze, oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, i że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczaczu ustanowiono.

C k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 15 września 1880.

(1271 3—3) **Edykt.**

L. 3104. Dnia 2 marca, dnia 1 kwietnia i dnia 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 633 w Załoźcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Józefa i Ewy Swider własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 252 zł. 61 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł. w. a.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowym ekspedycie.

C. k. sąd powiatowy.

Załoźce 30 lipca 1880.

(1173 3—3) L. 5783.

Ogłoszenie licytacyi

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 1.. złr. 36 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność wiejska pod l 153 w Ciscu do dłużnika Jędrzeja Stańcy należąca w trzech terminach 2 marca 31 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 1370 złr.

Wadyum 137 złr.

Milówka 25 listopada 1880.

(1166 3—3) **Obwieszczenie.**

L 10756. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Iwanowi Derewienka pto. 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6 st. 2 n. Podwysokiem wykazami hipotecznemi księgi gruntowej gminy Podwysokie l. 84 i 85 objętej położonej w trzech terminach dnia 23 marca, dnia 27 kwietnia i dnia 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 300.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którym niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 8 czerwca r. b. jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 30 grudnia 1880.

(1167 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10771. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje się do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włościań. przeciw Janowi Prusak pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 143 st. 218 n. w Rumnie położonej, wykazem hip. 259 księgi gruntowej gminy Rumno na Jana Prusaka zaintabulowanej w trzech terminach dnia 28 marca, dnia 29 kwietnia i dnia 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w a.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 3 października 1880 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 28 grudnia 1880.

(1010 3—3) **Edykt.**

L. 2415. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszym edyktem nieznajomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Szymona Steinbrechera, że Hersz Gottlieb pod dniem 20 kwietnia 1880 l. 2415 wniósł przeciw nim prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 500 zł. m. k. ut. Libr. Dom Tom. I pag. 277 poz. 2 na rzecz Szymona Steinbrechera w stanie biernym realności pod l. k. 350 w Kutach przenotowanego, na którą do rozprawy w myśl §. 45 ust. hip. termin na 29 marca 1881 o godz. 9 rano wyznaczono, i dotyczącą uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi. c. k. notaryuszowi p. Zarembie w Kutach doręczono.

Wzywa się zatem nieznajomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Szymona Steinbrechera, ażeby wszystkich środków do obrony swych praw służących użyli, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wynikłe, tylko sobie samym przypisać będą musieli.

Kuty dnia 25 czerwca 1880.

(1260 3—3) **Edykt.**

L. 14152. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sześciu zapadłych rat pożyczkowych po 276 złr. w. a. i reszty kapitału 4304 złr. 89 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 75 i 76 na Podgórzu w Przemyślu położonych dłużnika Władysława Janickiego własnych, na dwóch terminach mianowicie w dniu 21 marca 1881, i w dniu 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania jest 40821 złr. 90 ct.

Wadyum 4083 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po rozpoczęciu postępowanie licyt. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adw. Dr. Gawła w Przemyślu zawiadamia.

Przemyśl 5 stycznia 1881.

(1274 3—3) **Edykt**

L. 1946. Dnia 4 marca, dnia 1 kwietnia i dnia 6 maj 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 774 w Załoścach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników spadkb. po Janie Nazarewiczu i Paranki Nazarewicz własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 300 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1050 zł.

Wadyum 105 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowym ekspedycie.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 15 maja 1880.

(1273 3—3) **Edykt.**

L. 1874. Dnia 4 marca 1881, dnia 1 kwietnia 1881 i dnia 6 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 23 w Reniowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jankla Dawida Moszkowicz własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 46 złr. 88 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 zł.

Wadyum 16 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowym ekspedycie.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 10 maja 1880.

(1268 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3902. C. k. sąd powiatowy Tłumacz podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania kwoty 10 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Ritzera odbędzie się w dniach 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem godzinie 10 rano, w sądzie publiczna licytacya realności pod l. 7 w Korolówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Gergeluka własnej, a to w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Tłumacz 15 sierpnia 1880.

(1266 3—3) **Edykt.**

L. 2088. C. k. sąd powiatowy w Dolinie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Litwaka w kwocie 29 zł. w. a. z pn egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod l. k. 443 w Dolinie położonej, nieletnich dzieci Jakóba Majchrowicza, jako to Jana, Albiny, Michała i Józefa Majchrowiczów własnej w dwóch terminach dnia 3 marca i 7 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 580 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przeglądnąć można w registraturze.

Gdyby w powyższych terminach realność rzeczona za, ani wyżej ceny wywołania sprzedaną nie została, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 maja 1881 o godzinie 10 rano.

Dolina dnia 30 grudnia 1880

L. 33. (1337 2—3)

Konkurs.

Celem stanowczego obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Przemyślu a w razie przeniesienia którego z c. k. notaryuszów okręgu c. k. Izby notaryalnej i celem obsadzenia tej opróżnionej posady rozpisuj my niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ogłoszenia tego konkursu licząc do tej c. k. Izby notaryalnej, a to należący do stanu notaryuszów lub adwokatów przez swoje przełożone Izby, zaś urzędnicy przez swoje przełożone władze wnieść i w nich z uzdolnienia §. 6 ust. not. z 25 lipca 1871 l. 75 dz. u. p. przepisanego się wykazać.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej.

Przemyśl dnia 29 stycznia 1881.

Wezwanie.

L. 33 C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska wzywa niniejszem wszystkich, którzyby w myśl §. 25 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 75. dz. u. p. na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenia z kaucyi ś. p. Wincentego Longchamps żądać mieli prawo, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy pretensye swoje zgłosili, gdyż po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie do wydania papierów jako kaucya złożonych wydane będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej dnia 29 stycznia 1881.

(1325 2—3) **Edykt.**

L. 974. C. k. sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bartłomieja Rozwadowskiego, iż przeciw niemu i Zofii Szymanowskiej wyniósł Mojżesz Konstantin dnia 26 stycznia 1881 l. 974 pozew o zapłacenie sumy 174 złr. z pn. a zarazem wzywa go, ażeby do sumarycznej rozprawy na termin dnia 17 marca 1881 o godzinie 10 przed południem sam stanął, lub ustanowionemu kuratorowi c. k. Notaryuszowi p. Ignacemu Kraussowi dał informacyę, inaczej możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

Sokal dnia 1 lutego 1881.

(1322 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5125. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 24 lutego, dnia 31 marca i dnia 19 maja 1871, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 6/1 w Ruskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Łucia Biłasa własnej, na zaspokojenia pretensyi galic. c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. a względnie 81 zł. 61 ct a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł., zaś wadyum 30 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(1343 1—3) **Edykt.**

L. 141. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy 1875 złr. z pn. przymusową publiczną sprzedaż sumy 16500 złr. z pn. na rzecz Maryi Szajdakowskiej w stanie biernym dóbr Zazulince dom 431 pag. 389 n. 35 on zaintabulowanej na rzecz Toni Roset w trzech termina h 18 marca 1881, 1 kwietnia 1881 i 22 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że suma ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 16500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś i niżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum 825 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli hipotecznych właścicieli Zazuliniec, Meszulima i Leona Koflerów, tudzież tych wierzycieli którzyby po 12 sierpnia 1879 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza lub dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały weale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 25 lutego 1880 l. 1857 kuratora, adwokata Swiejkowskiego.

Tarnopol 9 lutego 1881.

(994 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2131. W c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają przesyłki z roku 1879, które po upływie trzech miesięcy licząc od dnia dzisiejszego obwieszczenia w razie dalszego niepodjęcia takowych, w drodze publicznego przetargu przedane zostaną.

Celem umożliwienia podjęcia przesyłek wzmiankowanych podaje się poniżej wykaz takowych z tem dołożeniem, że interesowani udowadniając swe uprawnienie do odbioru (bądźto jako nadawcy, bądź jako adresaci) winni się zgłosić w przeciągu trzech miesięcy bezpośrednio u podpisanej c. kr. Dyrekcyi poczt.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt.

we Lwowie dnia 31 stycznia 1881.

(994 1—3) **Kundmachung.**

Z. 2131. Bei der k. k. galizischen Post-Direction erliegen die untangegebenen unanbringlichen Fahrpost-Retour-Sendungen aus dem Jahre 1879, welche nach Ablauf von drei Monaten vom heutigen Tage an, im öffentlichen Lizitationswege an den Meistbiethenden versteigert werden.

Diejenigen Interessenten, denen es jedoch an der Rückübernahme der gedachten Sendungen gelegen sein sollte, haben sich bei Nachweisung ihres Behebungsrechtes, sei es als Versender oder Adressaten binnen 3 Monaten unmittelbar an die gefertigte k. k. Post-Direktion zu wenden

K. k. Post-Direktion.

Lemberg am 31. Jänner 1881.

Wykaz. — **Ausweis.**

Liczba porząd. Post-Nr.	Miejsce podania Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata Vor- und Zunahme des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	wartość Werth zł fl.	ct. kr.	waga Gewicht kilo.	gr.	Porto zł fl	ct. kr.	pobranie Nachnahme zł fl	ct. kr.	Zawartość Inhalt
1	Gródek obok Lwowa	Berger & Comp.	Wiedeń	112	—	—	32	—	30	—	—	—
2	Bolechów	Panker	Delatyn	100	—	—	38	—	98	100	—	papiery wart. Werthpap.
3	Kełomyja	Niewiadomski	Sniatyn	1	—	—	5½	—	21	—	—	list Brief
4	"	Władysław Gaszyński	Busk	10	—	—	12	—	27	—	—	dtto
5	Zmigrod	Towarnicki	Wieliczka	25	—	—	13	—	81	25	—	papiery Papiere
6	Stanisławów	Enkel	Wien	2	—	—	11	—	60	—	—	banknoty Banknoten
7	"	Grabowski	Brzeżany	41	—	—	14	—	42	—	—	dtto
8	"	Dominika	Podhajce	2	—	—	7	—	45	—	—	dtto
9	"	Cichocka	Graz	2	—	—	62	—	27	—	—	diverse
10	"	Briefer	Załuż	1	50	—	500	—	42	—	—	deszczochron Paraplie
11	Bochnia	Bauer	M. Ostrau	2	—	—	11½	—	27	—	—	banknoty
12	Podzamcze	Lewandowski	Lwów	1	—	—	14	—	36	—	—	banknot
13	Brzeżany	Wyjatek	Zassow	2	50	—	18½	—	15	—	—	list pieniężny Geldbrief
14	Złoczów	Podwiński	Pomorzany	10	—	—	25	—	48	1	60	dtto
15	Sambor	Wiener & Comp.	Prag	2	80	2	400	—	39	—	—	miary Maße
16	"	Miciak	Borysław	1	50	—	203	—	36	—	—	płótno Leinwand
17	"	Weinszleinkel	Czortków	2	—	—	550	—	72	—	—	koszula Hemd
18	"	Schlesinger	Stryj	5	—	—	9	—	36	—	—	list pieniężny Geldbrief
19	"	Lautmann	Borysław	10	—	—	37	—	42	4	20	—
20	"	Cultus Gemeine	Stryj	3	—	—	36	—	42	2	—	—
21	"	Abraham	Starasól	10	—	—	22	—	36	—	—	—
22	"	Bombach	Borysław	20	—	—	14	—	36	—	—	—
23	"	Wolf	Turka	10	—	—	16	—	48	4	6	—
24	"	Thil	Kałusz	5	—	—	14	—	66	—	—	—
25	"	Heilbut	Hamburg	10	—	—	30	—	72	8	40	—
26	"	Rotfeld	Kałusz	20	—	—	14	—	60	—	—	—
27	"	Weiss	Lemberg	5	—	—	11	—	[illegible]	—	—	—
28	"	Popowis	Podbuż	10	—		50	—	42	3	80	—
29	"	Monoster	Borysław	5	—		16	—	36	—	—	—
30	Mielec	Rudner	Lwów	5	—	—	1½	—	60	—	—	banknoty
31	Kraków miasto	Domimowski	Selkwar	7	20	—	48	—	81	—	—	—
32	"	Ciepiel	Małoszow	2	—	—	11	—	—	—	—	—
33	"	Dubiaski	Kraków	5	—	—	175	—	—	—	—	—
34	"	Zieliński	Rzeszów	—	—	22	—	2	76	—		kamień Stein
35	"	Dziubakowski	Brzesko	2	50	—	520	—	18	—	—	—
36	Wojtkowa	Ligęza	Tyczyn, Rzeszów	7	30	1	140	—	48	—	—	diverse
37	Dobrotwór	Zwilling	Kamionka strumił.	50	50	—	28	—	48	—	—	skrypta
38	Żółkiew	Salamon Rabiner	Bełz	1	—	—	8	—	15		—	banknot
39	Biała	Habidas	Beuthen	—	—	—	300	—	20	—	—	—
40	"	Zeidler	Troppau	1	—	—	200	—	60	—	—	—
41	"	Achnik	Rumok	10	—	—	85½	—	27	—	—	książka Buch
42	Stanisławczyk	M. Bavé	Kenty	10	—	—	10½	—	60	—	—	banknoty
43	Rzeszów	Szurakowa	Lwów	3	—	—	10		27	—	—	—
44	"	Trommer	Kańczuga	2	—	—	4	—	48	—	—	—
45	"	Gutter	Chrzanów	10		—	32	1	35	—	—	—
46	Tarnopol	Rappoport	Lwów	5	—	—	11	—	27	—	—	banknoty
47	"	Weitz	Lwów	50	—	—	16	—	66	—	—	"
48	"	Hof	Bukareszt	2	—	—	12	1	75	—	—	"
49	"	Rappoport	Wien	15	—	—	15	—	66	—	—	"
50	"	Kosińkiewicz	Borszczów	1	65	—	0½	—	33	—	—	stemple
51	"	Krzeczyński	Zbaraż	5	—	—	3	—	42	3	—	skrypta Schriften
52	"	Horbal	Stryj	60	—	—	10	—	78	8	20	pisma Schriften
53	"	Gimpel	Lwów	26	—	—	43	—	78	18	—	zegar Uhr
54	Nowy Sącz	Majer	Wiedeń	130	—	—	13	—	66	—	—	list pieniężny Geldbrief
55	Zaleszczyki	Steblecki	Korolówka	14	8	—	5	—	51	—	—	skrypt Schriften
56	"	Laskowski	Kotzman	11	9	—	[illegible]	—	51	—	—	"
57	"	Rustical-Credit Bank	Czernowitz	5	—	—	10	—	36	—	—	"
58	Tarnów	Isak	Nowy Sęcz	17	—	—	400	—	48	15	14	włosy Haare
59	"	Bennet	Lwów	20	—	—	10	—	63	—	—	banknoty
60	"	Wegschal	Frysztak	10	—	—	25	—	48	2	58	skrypta Schriften
61	"	Wachs	Nowy-Sącz	5	—	—	80	—	42	5	—	książka służbowa
62	Czortków	Majer Bach	Lwów	—	12½	—	36	—	—	5	—	dokumenty
63	Żurawno	Elie Erlich	Wojniłów	10	—	—	23	—	36	—	—	skrypta Schriften
64	Drohobycz	Berekladowicz	Stareseło	4	—	—	12	—	[illegible]	—	—	banknoty
65	"	Maciejewski	Mikołajów	5	—	—	30		15	—	—	papiery wartościowe
66	Przeworsk	Mazan	Jozefstadt	5	—	—	4½	—	27	—	—	akty Akten
67	Brody miasto	Malec	Leżajsk	2	—	—	14	—	66	—		—
68	Stary-Sącz	Versicherungs-Bank	Lemberg	15	—	—	73	—	27	—	—	list pieniężny Geldbrief
69	"	Perelstein	Nowy-Sącz	5	—	—	7	—	36	—	—	dtto
70	Lwów miasto	Radwański	Kraków	5	—	—	6	—	60	—	—	dtto
71	"	Hellmer	München	150	—		1	—	60	—	—	dtto
72	"	Horszowec	Kraków	2	—	—	9	—	54	—	—	dtto
73	"	Panczakowski magist.	Kronstadt	—	20	—	25	—	33	—	—	dtto
74	"	Pardala	Kraków	1	—	—	13½	—	27	—	—	dtto
75	"	Schwedzicki	Warszawa	250	—	—	21	—		—	—	dtto
76	"	Deszkiewicz	Rożnau	50	—	—	17	—	27	—	—	dtto
77	"	Margulies	Zborów	2	10	—	500	—	72	—	—	—
78	"	Schwarz	Żółkiew	30	—	—	43	—	51	—	—	—
79	"	Winnicki	Lubień	—	—	—	200	—	30	—	—	książka Buch
80	"	Strzelecka	[illegible]	30	40	1	700	—	72	—	—	—
81	"	Schwetzer	Żółkiew	70	—	—	82	—	76	55	20	kolczyki Ohrgehänge
82	"	Weintraub	Grzymałów	1	50	—	98	—	66	—	—	—

(1351 1—3) **Edykt.**

L. 8232. W dniach 29 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 109 złr. 54 ct. w. a. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 46 w Czerminie małżonków Mateusza i Jadwigi Czajów własnej

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 15 stycznia 1881.

(1350 1—3) **Edykt.**

L. 7276. W dniu 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, przeprowadzona będzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 51/74 w Wadowicach górnych spadkobierców Wawrzyńca Wyzgi własnej na rzecz Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem sumy 116 złr. 74 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Akta można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 listopada 1880.

(1362 1—3) **Konkurs**

L. 659. Celem obsadzenia posady c. k. zastępcy Nadprokuratora państwa we Lwowie, a względnie też posady c. k. zastępcy prokuratora państwa w obrębie lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego.

Z temi posadami połączona jest płaca dla VIII klasy rangi ustanowiona, tudzież dodatek aktywalny i służbowy.

Ubiegajacy się o te posady, mają przedłożyć podania swe w drodze przepisanej ck. Nadprokuratoryi państwa najdalej do 15go marca 1881.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa

Lwów dnia 20 lutego 1881.

(1318 1—3) **Edykt.**

L. 10851. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Leopolda Herrmana, że dom. handlowy Jakobus Le ser Math. Sohn w Brotterode wniósł pod dniem 9 lipca 1880 do l. 5999 przeciw Hirszowi Baras i przeciw Leopoldowi Hermanowi pozew o zapłatę 706 marek i 16 marek 50 fen. i że termin do obrony i dalszej rozprawy sumarycznej w tym przedmiocie na prośbę powoda uchwałą równoczesną na dzień 21go lutego 1881 godzinę 10 przed południem odroczony został.

Gdy współpozwany Leopold Herman wedle podania powoda z życia i miejsca pobytu wiadomym nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie celem zastępowania go w powyższej sprawie ustanawia dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adwokata p. Dr. Wesołowskiego z dodaniem mu na zastępcę tutejszego adwokata p. Dr. Warteresiewicza

Upomina się przeto niniejszym edyktem współpozwanego Leopolda Herrmana, ażeby się do rzeczonego wyżej kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub też sobie innego zastępcę obrał i sądowi tutejszemu o tem doniósł, ileże w razie przeciwnym wynikłe złe skutki samemu sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 31 grudnia 1880.

(1253 1—3) **Edykt.**

L. 10492. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2269 zł. z pn. przeciw spadkobiercom Piotra Müllera, odbędzie przymusową sprzedaż folwarku Przedmieście Dom 506 pag. 461 hr. 1 na imię Piotra Müllera zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego z kompleksu dóbr Podusilnej wydzielonego w tutejszym zabudowania sąd. dnia 28 marca i dnia 3 maja 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 8200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 820 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały weale lub wcześnie niezostały doręczone adwokata Dr. Józefa Wesołowskiego ze zastępstwem Dr. Abdona Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 18 grudnia 1880.

(1364 1—3) **Edykt.**

L. 2. Celem powzięcia uchwały względem wynagrodzenia administratora masy rozbiorowej Sussli Dikmanowej i co do wniosku tegoż o zniesienie tego konkursu zapraszam wierzycieli masy na posiedzenie na dzień 24 lutego 1881 na godzinę 10 rano do biura I tutejszego sądu.

Stanisławów 28 stycznia 1881.

Rybczyński

komisarz konkursowy.

Przekazy zwrotne z roku 1879 - Retour Postanweisungen aus dem Jahre 1879.

Liczba p. rz. Post-Nr.	Numer księgi podawczej Annahmebuch Nr	Data podania Annahme-Daten		Miejsce nadania Aufgabs-Ort	Imię i nazwisko adresata Vor- und Zu-Nahme des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	Kwota przekazana angewiesener Betrag zł. fl.	ct. kr.
1	731	8/12	1877	Lwów	Józef Lewicki	Alsergrund	5	—
2	555	27/12	„	Jarosław	Jędrzej Popieluch	Głogów	1	—
3	42	26/12	1878	Skawina	Henryka Gumińska	Myślenice	1	—
4	305	30/12	„	Brzesko	Lotto Amt	Lemberg	1	5
5	199	20/12	„	„	Dto.	Wien	—	35
6	179	17/12	„	„	Dto.	Lemberg	—	35
7	433	16/1	1879	Stryj	Juda Moses Lansberg	Rohatyn	3	—
8	187	6/12	1878	Złoczów	Menasze Weingarten	Lemberg	1	—
9	441	12/12	„	„	Dto.	„	—	50
10	101	14/2	1879	Brzesko	Letto Amt	„	1	40
11	116	7/2	„	Horodenka	Michajło Sadzinowicz	A. Grodzisko	2	—
12	311	3/10	1879	„	Salamon Spörber	Zaleszczyki	1	—
13	194	5/1	„	Drohobycz	Mariano Sigulski	Sanok	5	—
14	89	14/6	1877	Krosno	Piotr Wyżykowski	Szczawnica	20	—
15	108	1/10	1878	Przemyśl	Johann Kowalik	Sądowawisznia	1	—
16	367	10/12	„	Horodenka	Fedor Mahijek	Oeblau	1	—
17	1079	29/12	„	Kołomyja	Szymon Kweler	Stanisławów	6	—
18	874	28/12	1876	„	Dmytro Bybczuk	Budapest	1	—
19	925	31/8	„	„	Anczel Koz	Stanislau	1	—
20	110	11/1	1878	Zborów	Fedko Lytwiński	Lemberg	1	40
21	1[illegible]9	29/4	1879	Przemyśl-Staremiasto	—	Przemyśl	2	—
22	87	5/6	„	Gorlice	Tewil Juppe	Kraków	2	—
23	379	28/2	„	Kałusz	Bracha Koscher	Ropczyce	2	—
24	31	5/7	„	Mikołajów	Drucker	N. Sandez	—	50
24	15[illegible]1	19/6	„	Lemberg	Russisch Consulat	Brody	4	—
26	[illegible]44	29/5	„	Drohobycz	Paweł Grabiński	Teresienstadt	2	50
27	2[illegible]7	4/3	„	Przemyśl	Proboszcz	Dynow	1	50
28	989	18/3	„	„	Mikołaj Grabowicz	Łużan	1	—
29	989	11/9	„	Lemberg	Ławrowski	Borysław	3	—
30	946	19/9	„	Lwów filia Nr. II.	Józefa Ciąka	Stanislau	1	—
31	132	8/6	„	Saybusch	J. Schwarz	Wien Graben	6	—
32	752	24/4	1879	N. Sandez	Pajsech Silber	Tarnów	1	
33	185	28/8	„	Krosno	Antoni Łuczyński	„	1	—
34	1799	23/9	„	Kraków	Lotto Amt	Lemberg	—	60
35	110	3/11	„	Złoczów	Müller	Jung Bunzlau	1	—

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt, Lwów dnia 31 stycznia 1881.
K. k. galizische Postdirection, Lemberg am 31 Jänner 1881.

(1327 3—3) **Obieszczenie.**

L. 59296. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych na gościniec Pokucki w zaleszczyckim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 7 marca 1881, o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Zaleszczykach licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 357 złr. 19 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Zaleszczykach, gdzie także oferty opatrzone marką stemplową na 50 centów i w wadyum 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszące, w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisu, lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11 lutego 1881.

(1291 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 151. Celem zrealizowania majątku masy krydalnej Tobiasza Holloschütza z Korczyny odbędzie się dnia 24 lutego 1881 i dnia 10 marca 1881 o godzinie 10tej rano sprzedaż w drodze licytacyi wierzytelności do masy rzeczonej należących następującym dłużników: Kornela Terleckiego 600 złr., 507 zł., 30 złr. z pn., 500 złr. Masy spadkowej Józefa Press, w sumie 500 złr. Herscha Wachtel 35 złr. Masy spadkowej Zyska Krieger 15 złr. Mendla Weinberger 108 zł. 64 ct. Jana Pułchłopka 183 złr. Massy spadkowej Michała Gazdy 23 złr. 50 ct. z pn. Spadkobierców Jakuba Mularczyka 6 złr. Tobiasza Proroka 31 złr. 50 ct. i 10 złr. 50 ct. Józefa Więckowskiego 52 zł. 86½ ct. Augusta Skibińskiego 15 złr. 55 ct. Zofii hrabiny Szeptyckiej 305 złr. Spadkobierców Franciszka Rogowskiego 45 złr. Masy spadkowej Markusa Gellesa 141 złr. Masy spadkowej Berla Kresch 120 złr. Masy Władysława Lewartowskiego 40 złr. Masy Franciszka Stronczaka 37 złr.

Cena wywołania wartość nominalna każdej wierzytelności.

Zakład wynosi 20 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w w sądzie tutejszym.

Krosno 3 lutego 1881.

(1303 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 995. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia, 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Michała i Stefana Cegielnickich pod l. k. 8/131 w Staremmieście powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cenę wywołania wynosi 750 złr. a wadyum 75 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registrasurze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1301 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 994. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 złr. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia, 3 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Ignacego Gruntkowskiego pod l. k. 18, 22, 39 rep. 91 w Zahajcach powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 zl.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1287 3—3) **Edykt.**

L. 2930. Podaje się do powszechnej wiadomości, że dla ściągnięcia sum 200 zł. i 250 zł. z pn. zakładowi kredytowemu włościańskiemu przeciwko Iwanowi i Maryi Olejnikom przyznanych realność gruntowa, dłużników w Peczeni pod l. d. 56, a l subr. 35 w Peczeni położona, niestanowiąca ciała hipotecznego, na 800 zł. oszacowana dnia 18 marca, dnia 27 kwietnia i dnia 27 maja 1881 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. sądu powiatowego Gliniańskiego pzzez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 28 sierpnia 1880.

(1288 3—3) **Edykt.**

L. 6159. C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 20 zł. z przynależytościami przez Izaka Engelsberga przeciwko Janowi Czerniakowi wywalczonej realność dłużnika w Glinianach pod l. d. 55 położona, ciała hipotecznego niestanowiąca, na 120 zł. oszacowana, dnia 18 marca, dnia 27 kwietnia i dnia 27 maja 1881 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi tego sądu przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany dnia 27 grudnia 1880.

(1283 3—3) **Edykt.**

L. 1426. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1949 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Borzeńskiego odbędzie się dnia 18 marca, 29 kwietnia i 20 maja 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Mikołaja i Katarzyny Lercherów własnej, w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 2996 zł. 55 ct. w. a.

Wadyum 300 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 20 stycznia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Weissteina, a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Żywickiego.

Tarnopol 2 lutego 1881.

(1289 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6385. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na zaspokojenie należytości Salomona Judenfreiada w sumie 100 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya względem sprzedaży gospodarstwa gruntowego w Łanach pod l. k. 39 położonego, do dłużnika Aleksy Bidoczko należącego, ciała tabularnego niestanowiącego, w trzech terminach dnia 2 marca, 4 kwietnia i 28 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze przejrzeć.

Halicz dnia 22 października 1880.

(1286 3—3) **Edykt.**

L. 4795. Ogłasza się, że na zaspokojenie wierzytelności Eizika Nadlera w kwocie 95 zł. odbędzie się w kancelaryi sądu powiatowego Glinińskiego publiczna sprzedaż pola Wasyla Nycza własnego, w Połuchowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, dnia 18 marca i dnia 27 kwietnia 1881 i niżej ceny szacunkowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania w kwocie 180 zł.

Szczegółowe warunki oszacowania i ocenienia przejrzeć można w registraturze wspomnionego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 39 grudnia 1879.

(1297 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 992. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia i 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Petra Repeckiego pod l. k. 54 w Kotuzowie pow. Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a wadyum 40 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1285 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 10412. W dniach 16 marca, 19 kwietnia i 16 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbywać się będzie celem ściągnienia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 375 zł. 3 ct. z pn. publiczna licytacya realności Jakóba Mrawka l. k. 178 w Bestwinie położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Bestwiny l. 178 objętej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej dnia 12 grudnia 1880.

(1298 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 991. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1500 zł. a względnie nie spłaconych jeszcze rat odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia, 3 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Aleksandra Tracza pod l. k. 83, 84 a rep. 54 w Kotuzowie powiecie Podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 4000 zł. a wadyum 400 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1296 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 993. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia, i 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Mykiety i Maksyma Pietruszczaków pod l. k. 68 w Wierzbowie powiecie podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 800 zł. a wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1295 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 987. C. k sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia i 3 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Bazylego Maruszczaka pod l. k. 149 w Wierzbowie powiecie Podhajeckiem położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1700 zł. a wadyum 170 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 6 lutego 1881.

(1294 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 989. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, 29 kwietnia i 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Stefana i Stacha Raczyjów pod l. k. 94 w Wierzbowie w powiecie Podhajeckim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a wadyum 60 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce duia 6 lutego 1881.

(1272 3—3) **Edykt.**

L. 3103. Dnia 4 marca 1881, dnia 1 kwietnia 1881 i dnia 6 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 900 w Załościach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Lukasza i Matrony Owczaryków własnej w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowym ekspedycie

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 15 sierpnia 1880.

Obwieszczenie.

L. 8895 (1370 2—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 49 Instrukcyi do ustawy wojskowej plan podróży i czynności dotyczącej uzupełnienia wojska w roku 1881 w Galicyi.

Nr. okręgu wojska uzupełniające go	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu: Marcu	Kwietniu	Maju	Dnie czynności w miesiącu: Marcu	Kwietniu	Miejsce poboru
		Stryj		1. Żydaczów		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 30, 31.		Stryj
		Żydaczów		14. Bobrka	1. Stryj		2, 4, 5, 7, 8, 9. 11, 12, 13.	Żydaczów
	1	Bobrka					19, 20, 21, 23. 27. 28, 29. 30.	Bobrka
		Dolina	25. Dolina	10. Kałusz		26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4 5, 7. 8, 9.	Dolina
9.	1	Kałusz			1. Stryj		11, 12, 1., 19. 20. 21, 23, 27, 28. 29, 30.	Kałusz
		Jarosław	10. Jarosław			11. 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21. 22, 23. 24, 26, 28.		Jarosław
		Cieszanów	29. Cieszanów	12. Jaworów		30, 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11.	Cieszanów
	1	Jaworów			1. Przemyśl		13. 19, 20, 21, 23, 27, 28, 29, 30,	Jaworów
		Przemyśl				30, 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11.	Przemyśl
10.	1	Mościska		12. Mościska	1. Przemyśl		13, 19, 20, 21, 23, 27 28, 29, 30,	Mościska
		Chrzanów	1.			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9. 10, 11.		Chrzanów
		Kraków miasto	12.			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.		Kraków
	1	Wieliczka	23.			24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2 4, 5, 6 7, 8, 9, 11, 12.	Wieliczka
		Kraków powiat	1,			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.		Kraków
		Bochnia	10,			11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.		Bochnia
13.	1	Limanowa	31.				1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9.	Limanowa
		Tarnopol	16, Zbaraż			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Tarnopol
		Zbaraż	27, Skałat			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Zbaraż
	1	Skałat		8, Tarnopol		28, 29, 30, 31.	1. 2, 4, 5. 7,	Skałat
		Husiatyn	1, Husiatyn			2, 3, 4, 5. 7, 8, 9, 10, 11.		Husiatyn
		Trembowla	12, Trembowla			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22,		Trembowla
15.	1	Borszczów	23. Borszczów	9, Tarnopol		24, 26, 28, 29, 30 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8.	Borszczów
		Nowy Sącz				1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12. 14, 15, 16, 17, 18, 19.		Nowy Sącz
		Nowy Targ	20 i 21			22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.	Nowy Targ
	1	Grybów		3 i 4			5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13.	Grybów
		Krosno	1 do 2			3. 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Krosno
		Jasło	16,			17 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29. 30, 31.	1, 2, 4, 5.	Jasło
20.	1	Gorlice		6, 18,		7, 8, 9, 11, 12 13, 19, 20, 21, 22. 23, 25, 26.		Gorlice
		Kołomyja	17. Śniatyn			1, 2, 3, 4, 5. 7, 8. 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Kołomyja
		Śniatyn	30, Kossów			18, 19, 21, 22, 23, 24. 26, 28, 29.		Śniatyn
24.	1	Kossów		12 Kołomyja		31.	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11.	Kossów
		Żółkiew	1, Żółkiew			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Żółkiew
		Rawa	15, Rawa			16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.		Rawa
	1	Sokal	31, Sokal	15, Lwów			1, 2, 4, 5, 7, 8. 9, 11, 12, 13, 14	Sokal
		Lwów powiat				1, 2, 3, 4, 5. 7, 8, 9. 10, 11, 12, 14, 15, 16,		Lwów
30.	1	Lwów miasto				17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30. 31.	1, 2, 4, 5, 7.	Lwów
		Tarnobrzeg	1. Tarnobrzeg			2, 3, 4, 5, 7, 8, 8. 10.		Tarnobrzeg
		Kolbuszowa	11. Kolbuszowa			12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22. 23, 24.		Kolbuszowa
	1	Rzeszów	25. Rzeszów			26, 28, 29, 30, 31.	1, 2. 4, 5. 7, 8. 9, 11. 12, 13, 14, 19, 20, 21.	Rzeszów
		Nisko	1. Nisko			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9. 10.		Nisko
40.	1	Łańcut	11. Łańcut	2. Rzeszów		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22 23. 24, 26, 28, 29. 30. 31.	1.	Łańcut
		Sanok	3 Brzozów			1, 2, 3. 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Sanok
	1	Brzozów	27. Sanok			14, 15, 16. 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Brzozów
		Lisko	1 Lisko			2, 3, 4, 5 7, 8, 9. 10, 11, 12, 14, 15.		Lisko
45.	1	Dobromil	16. Dobromil 29. Sanok			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26 28.		Dobromil
		Brzeżany	11 Rohatyn			1, 2, 3, 4 5, 7, 8, 9, 10.		Brzeżany
		Rohatyn	27. Podhajce			12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22. 23. 24, 26.		Rohatyn
	1	Podhajce		8 Brzeżany		28, 29, 30, 31.	1, 2, 4. 5 7.	Podhajce
		Buczacz	28. Lutego Buczacz			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Buczacz
		Czortków	17. Czortków			18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.		Czortków
55.	1	Zaleszczyki	29. Zaleszczyki	9 Brzeżany		30. 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8.	Zaleszczyki
		Myślenice	1.			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Myślenice
	1	Wadowice	19.			21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4 5 6, 7.	Wadowice
		Żywiec	1.			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Żywiec
56.	1	Biała	19.	8.		21, 22. 23, 24, 26. 28. 29, 30, 31,	1. 2. 4, 5. 6. 7	Biała
		Dąbrowa	1,			2, 3, 4, 5, 7. 8, 9, 10, 11, 12.		Dąbrowa
		Mielec	13.			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Mielec
	1	Ropczyce	27.			28, 29, 30, 31.	1, 2. 4, 5, 6, 7, 8, 9. 11, 12.	Ropczyce
		Pilzno	1,			2, 3, 4, 5. 7, 8, 9, 10, 11, 12.		Pilzno
		Tarnów	30,			31.	1, 3, 4, 5 6, 7, 8, 9, 11. 12. 13. 19 20, 21, 22, 23 25, 28.	Tarnów
57.	1	Brzesko	13.			14, 15. 16. 17, 18, 19, 21. 22, 23, 24. 26, 28, 29.		Brzesko

Nr. okręgu wojska uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie stanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu: Marcu	Kwietniu	Maju	Dnie czynności w miesiącu: Marcu	Kwietniu	Miejsce poboru
		Bohorodczany	9. Stanisławów			1, 2, 3, 4, 5. 7, 8		Bohorodczany
		Stanisławów	22, Nadwórna			10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21.		Stanisławów
	1	Nadworna		2, Stanisławow		23. 24, 26. 28 29, 30 31	1.	Nadwórna
		Horodenka	1, Horodenka 13, Tłumacz			2, 3. 4. 5, 7. 8, 9, 10, 11, 12.		Horodenka
58.	1	Tłumacz	27. Stanisławów			14, 15, 16, 17. 18, 19, 21, 22, 23. 24, 26		Tłumacz
		Sambor	13. Rudki			1. 2. 3, 4, 5. 7 8. 9, 10. 11, 12.		Sambor
		Rudki	23, Gródek			14, 15, 16. 17. 18, 19. 21, 22.		Rudki
	1	Grodek		3. Sambor		24. 26. 28. 29, 30, 31.	1. 2.	Gródek
		Drohobycz	28, Lutego Drohobycz			1. 2, 3. 4. 5, 7. 8. 9. 10. 11, 12. 14. 15, 16,		Drohobycz
		Turka	17 Turka			18, 19, 21, 22, 23, 24, 26. 28, 29, 30.		Turka
77.	1	Stare miasto	31, Stare miasto	9. Sambor			1. 2, 4. [illegible], 7. 8.	Stare miasto
		Złoczów	19 Przemyślany			1, 2, 3. 4. 5, 7, 8. 9. 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18.		Złoczów
	1	Przemyślany		1, Złoczów		21, 22, 23, 24. 26. 28, 29, 30, 31.		Przemyślany
		Brody	28, lutego Brody			1, 2. 3, 4. 5, 7. 8, 9, 10, 11, 12, 14. 15. 16, 17. 18, 19, 21.		Brody
80.	1	Kamionka	22 Kamionka	8. Złoczow		23. 24. 26, 28, 29. 30 31.	1. 2, 4, 5. [illegible]	Kamionka

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 lutego 1881.

Z drukarni [illegible] Łozińskiego [illegible] ul. Czarnieckiego [illegible] Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papier[u] [illegible]